

2,70
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 2353-6136

Nr indeksu 350-32X



Cofanie liczników. To nie koniec oszustw? - str. 15

LUBELSKI kurier

Poniedziałek 10 lutego 2020

Dziś Sportowy24

Koszykarze po raz 15.

Po dobrym spotkaniu Start Lublin wygrał w Gdyni z silnym zespołem Asseco Arki

strona 18



FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Średnio 4 tys. zł brutto w Lublinie, w regionie 200 zł mniej

Lubelskie w ogonie płac. Za nami tylko świętokrzyskie

Piotr Nowak
p.nowak@kurierlubelski.pl



Zarobki

Zarobki w województwie lubelskim należą do najniższych w kraju - wynika z Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń w 2019 r. Połowa pracowników uważa, że system wynagradzania w ich firmie jest niesprawiedliwy.

4000 zł brutto wynosi mediana miesięcznych wynagrodzeń w Lublinie. Po odliczeniu podatków oznacza to około 2900 zł na rękę. Zarobki w województwie lubelskim są o 200 zł niższe niż w stolicy regionu.

To jeden z najgorszych wyników w Polsce. Mniej zarabiają jedynie mieszkańcy woj. świętokrzyskiego (3790 zł brutto). Mieszkańcy Kielc mają płace zaledwie o 50 zł większe niż pracownicy w Lublinie. Pensje zbliżone do tych w Lublinie są także w Białymstoku.

Gdzie wynagrodzenia były najwyższe? W najlepszej sytuacji byli mieszkańcy woj. mazowieckiego, gdzie miesięczne zarobki sięgnęły 5731 zł. Na kolejnych miejscach znalazło się województwo dolnośląskie z medianą

5000 zł oraz małopolskie z medianą 4991 zł.

Za coroczne badanie wynagrodzeń odpowiada firma doradcza Sedlak & Sedlak. W najnowszej edycji uczestniczyło ponad 160 tysięcy osób z całej Polski, w większości zatrudnionych w firmach prywatnych.

W podsumowaniu prezentowana jest mediana wynagrodzeń. Mediana oznacza wartość środkową. Mediana w Polsce wynosi 4785 zł brutto (czyli około 3461 zł na rękę przy umowie o pracę). Oznacza to, że połowa respondentów zarabia mniej, a połowa więcej.

Pensje Polaków w 2019 r. wzrosły o 285 zł brutto. Wzrost płac nie szedł w parze z poczuciem naszego zadowolenia z zarobków. „Jak wynika z naszych badań, ponad 65 proc. osób nie było usatysfakcjonowanych z otrzymywanego wynagrodzenia. Co więcej, blisko 51 proc. respondentów stwierdziło, że system wynagrodzeń obowiązujący w ich firmie nie jest sprawiedliwy” - czytamy w raporcie. Zdaniem ekonomisty, pracownicy coraz częściej będą domagać się podwyżek.

- Oczekiwanie płacowe, rozbudzone przez wzrost płacy minimalnej i zapowiedzi dalszego jej podnoszenia, przez inflację, będącą w istotnej części wynikiem corocznych, kilkudziesięciomiliardowych transferów w ra-

mach programów społecznych, czy też przez niekorzystne zmiany demograficzne będą bardzo wyraźne - przyznaje prof. Zbigniew Pastuszak z Wydziału Ekonomicznego UMCS.

Jednocześnie poprawia się sytuacja na rynku pracy w województwie lubelskim. Wzrasta zatrudnienie, mniej bezrobotnych zwraca się po pomoc do urzędów pracy, ale wpływa też mniej ofert zatrudnienia.

- Rynek zaczyna sobie radzić samodzielnie ze skojarzeniem kompetencji i zapotrzebowania na nie. Dzisiejsi pracodawcy i potencjalni pracownicy na rynku potrafią się znaleźć - uważa Andrzej Pruszkowski, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie.

Z raportu „Barometr Manpower Group Perspektyw Zatrudnienia” wynika, że 11 proc. firm w Polsce wschodniej chce powiększać swoje zespoły. Rozwój gospodarczy w naszym regionie jest związany m.in. z poprawą infrastruktury drogowej i inwestycjami firm.

- Wraz z rozwojem technologii coraz większe znaczenie na rynku pracy mają kompetencje techniczne. W bieżącym roku pożądane będą w szczególności zawody związane z utrzymaniem infrastruktury technicznej, na przykład mechanicy, elektrycy oraz w administracji - mówi Marcin Bielawski z agencji rekrutacyjnej Manpower. ©



Zmarł Romuald Lipko
Żegna Go Lublin, fani,
artyści i cała Polska

FOT. PRZEMEK SWIDERSKI/POLSKA

Odszedł człowiek - legenda Budki Suflera i polskiej muzyki rozrywkowej. Muzyk przegrał walkę z chorobą nowotworową. STRONA 3

U pacjenta, który został przyjęty do szpitala przy ul. Staszica wykluczono obecność koronawirusa. STRONA 4

Ratusz wydał zakaz wjazdu taksówek na Stare Miasto. Dzięki temu piesi będą czuli się bezpieczniej. STRONA 3

Ul. Zelwerowicza zostanie przedłużona o 1,4 km i połączy się z ul. Zbożową. Umożliwi przejazd między Czechowem a Sławinem. STRONA 6

REKLAMA

009547405

RADIO TAXI
1 96-88
CZWÓRKI
81 44 444 44
www.taxilublin.pl

Pogoda w regionie

dzisiaj

9°C
0°CBarometr
1000 hpaSilny wiatr
płd. zach. 38 km/h

wtorek

5°C 0°C



środa

4°C 0°C



czwartek

4°C -1°C



Dzisiaj imieniny Elwiry, Jacentego, Scholastyki

Prof. Piotrowski będzie kandydował na prezydenta



Mirosław Piotrowski ma 53 lata i jest profesorem nadzwyczajnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Polityka

- W odpowiedzi na oczekiwania wielu osób i środowisk katolickich oraz narodowych uprzejmie informuję, że będę kandydował na urząd Prezydenta RP - oświadczył w sobotę Mirosław Piotrowski, były europoseł z Lublina, polityk kojarzony z ojcem Tadeuszem Rydzykiem, a zawodowy związany z KUL.

Mirosław Piotrowski swój start w wyborach zapowiadał już wcześniej. W grudniu ubiegłego roku z apelem o kandydo-

wanie zwrócili się do niego także członkowie partii „Ruch Prawdziwa Europa - Europa Christi”, której Piotrowski jest liderem.

Prof. Piotrowski przez trzy kadencje zasiadał w Parlamencie Europejskim. W ubiegłym roku Piotrowski chciał kandydować w wyborach parlamentarnych. Komisja wyborcza zakwestionowała jednak część zebranych przez jego komitet podpisów. W swojej uchwale wyliczyła, że polityk zebrał ich 1959, a wymagana liczba to 2 tys. **EP**

Adam Kalbarczyk odchodzi. Zmiany w Liceum Paderewski

Piotr Nowak

p.nowak@kurierlubelski.pl



Edukacja

Zmiana na stanowisku dyrektora Międzynarodowego Liceum Ogólnokształcącego Paderewski w Lublinie. Adama Kalbarczyka zastąpi obecna wicedyrektorka. Zmiana nastąpi także w strukturach spółki Akademos - właściciela szkoły.

„Z dniem 29 lutego Adam Kalbarczyk przestanie być prezesem zarządu spółki Akademos, pozostając na stanowisku wiceprezesa do 31 sierpnia 2020 r.” - czytamy w komunikacie prasowym. I dalej: „Funkcję prezesa obejmie Krzysztof Dołęgowski, który od 7 lat jest członkiem zarządu spółki. Nowym dyrektorem Liceum Paderewski zostanie Agnieszka Bojczuk, która przejmie stery od najbliższego roku szkolnego”.

- Rezygnacja jest moją decyzją, ale w całości została uzgodniona z moimi współnikami i zarządem. Ani ja nie robię niczego wbrew nim, ani oni nie wymuszają niczego na mnie - powiedział Kalbarczyk Kurierowi.

Adam Kalbarczyk jest twórcą Międzynarodowych Szkół im. I. J. Paderewskiego w Lublinie - ich programu, filozofii edukacyjnej, koncepcji rozwoju.

Najstarsza szkoła prywatna w Lublinie liczy 27 lat. Jako pierwsza w mieście wprowadziła maturę międzynarodową, dzienniki elektroniczne



Adam Kalbarczyk jest twórcą Międzynarodowych Szkół im. I. J. Paderewskiego w Lublinie, autorem koncepcji i programu

oraz nauczanie z laptopami i tabletami.

- Adam Kalbarczyk pracował na mocną pozycję szkół Paderewski, nie tylko na mapie Lubelszczyzny, ale również na rynku międzynarodowym. Jestem pełen uznania dla tych osiągnięć - mówi Sebastian Podkański, prezes Grupy Żagiel, do której należy spółka Akademos. - Doskonale też przygotował swoich współpracowników i następców, dzięki temu szkoły Paderewski to silna i stabilna organizacja.

- To było 27 lat ciężkiej i, jak myślę, owocnej pracy - mówi Adam Kalbarczyk. - Mam dzisiaj poczucie spełnienia. Czuję, że doprowadziłem do tego, że Paderewski to świetne szkoły, które mają znakomitą renomę. Myślę, że niewiele potrafię wię-

cej zrobić. Moglibyśmy razem dotrwać do mojej emerytury, ale przecież nie o to chodzi. Chciałbym oddać młodszym i moim najbliższym współpracownikom możliwość tworzenia czegoś nowego, przy kontynuowaniu kierunku rozwoju, który ja nadałem. Wypełniłem swoje zadanie.

Twórca szkół Paderewski został również uhonorowany Medalem Komisji Edukacji Narodowej za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania. Znany jest także z działalności społecznej. Jak się dowiedzieliśmy, w najbliższym czasie ma zamiar założyć fundację, której celem będzie podnoszenie jakości polskiej edukacji, zwłaszcza w zakresie standardów demokratycznych i związanych z przestrzeganiem praw człowieka. ©©

DYŻURNY KL

Dzień dobry! Melduje się Państwu reporter dyżurny. Zachęcam do śledzenia naszego serwisu kurierlubelski.pl, facebook.com/KurierLubelski. Piszcie do nas: redakcja@kurierlubelski.pl

Sławomir Skomra
696 066 102

PISALIŚMY

10.02.1992

Jarosław Kaczyński o Adamie Cichockim „Kandydat do urzędu”

28 lat temu Jarosław Kaczyński jako lider Porozumienia Centrum rozpoczął wizytę w terenowych organizacjach swojego ugrupowania. 10 lutego na Politechnice Lubelskiej odbyła się konferencja prasowa, gdzie dziennikarz „Kuriera” zadał pytanie o obsadę urzędu wojewody lubelskiego.

W odpowiedzi dostał od Kaczyńskiego zapewnienie, że na razie zmiany się nie szykują. - Mówię o szefie Porozumienia Centrum tutaj, w województwie. Sądzę, że akurat w tym wypadku mógłbym poprzeć tę kandydaturę (Adam Cichockiego - przyp. red.) ze spokojnym sumieniem, a nie zawsze tak jest. Ale powtarzam - podkreślił Kaczyński. - Nie do mnie należy decyzja o nominacji ani jej zapowiadanie.

Zdaniem Porozumienia Centrum lubelski oddział ma w Warszawie bardzo dobre notowania. Jak tłumaczył lider partii, wpływ na to ma bardzo silny związek partii ze środowiskami uniwersyteckimi. Chodziło przede wszystkim o Katolicki Uniwersytet Lubelski. **(PAK)**

KALENDARIUM 10.02

1863

157 lat temu

Amerikanin Alanson Crane opatentował gaśnicę.

1890

130 lat temu

Urodził się Borys Pasternak, rosyjski prozaik, autor m.in. powieści „Doktor Żywago”, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za 1958 r.

1920

100 lat temu

Gen. Józef Haller dokonał symbolicznych zaślubin Polski z Bałtykiem.

1929

91 lat temu

W Żywcu zanotowano jedną z najniższych temperatur na ziemiach polskich - minus 40,6 st. C, a w Olkuszu minus 40,4 st. C.

1990

30 lat temu

Przywódca ZSRR Michaił Gorbaczow, podczas spotkania w Moskwie z kanclerzem RFN Helmutem Kohlem, wyraził zgodę na zjednoczenie Niemiec. **(JJ)**

Krystyna Janda odebrała „Gong Danutki”

Kultura

Nagrodę przyznaje Teatr Stary w Lublinie, organizator Festiwalu Danuty Szaflarskiej Ślebo-da/Danutka. Tegoroczną laureatką została Krystyna Janda.

Lubelska nagroda przyznawana jest za najwyższej próby rzemiosło i kunszt aktorski. Pierwszy gong otrzymał w ubiegłym roku Janusz Gajos. W sobotę tą nagrodą wyróżniona została Krystyna Janda, aktorka teatralna

i gwiazda filmowa, reżyserka, scenarzystka, właścicielka dwóch teatrów i jakby tego było mało także pisarka i zaangażowana działaczka społeczna.

Janda przypomniała, że monodram „Biała bluzka” w jej wykonaniu, do tekstów Agnieszki Osieckiej był pierwszym spektaklem pokazanym w odrestaurowanym Teatrze Starym. To był marzec 2012 rok. „Biała bluzka” wróciła do Lublina w niedzielny wieczór zamykając drugą edycję Festiwalu Szaflarskiej. **TD**



W sobotę nagrodę odebrała Krystyna Janda, aktorka teatralna i gwiazda filmowa, reżyserka, scenarzystka, właścicielka dwóch teatrów

Zmarł Romuald Lipko. Żegnają Go artyści, fani i cała Polska

Gracja Grzegorzczuk
g.grzegorzczuk@kurierlubelski.pl



Pożegnanie

Odszedł człowiek - legenda Budki Suflera i polskiej muzyki rozrywkowej. Romuald Lipko zmarł 6 lutego. Muzyk przegrał walkę z chorobą nowotworową. Miał 69 lat. W piątek na znak żałoby opuszczono flagę na lubelskim ratuszu, a trębacz zagrał melodię słynnego przeboju „Jolka, Jolka, pamiętasz...”.

Romuald Lipko był jednym z najwybitniejszych polskich muzyków i kompozytorów. Od samego początku związany z Budką Suflera jako klawiszowiec i kompozytor jej największych przebojów. Pisał muzykę także dla gwiazd polskiej sceny rozrywkowej, m.in. dla Anny Jantar, Maryli Rodowicz, Urszuli, Zdzisławy Sośnickiej czy Ireny Santor.

O śmierci artysty poinformowali członkowie Budki Suflera: - Dnia 6 lutego koło północy, po przegranej walce z nowotworem, odszedł Romuald Lipko, jeden z najwybitniejszych kompozytorów polskiej muzyki rozrywkowej końca XX i początku XXI w., współtwórca i kreator zespołu Budka Suflera, autor wielu wielkich polskich przebojów. Z ogromnym żalem i smutkiem zawiadamiamy Rodzinę i przyjaciół z zespołu Budka Suflera - czytamy we wpisie na FB.

W piątek w południe opuszczono do połowy flagę na lubelskim ratuszu, a trębacz zagrał melodię „Jolka, Jolka, pamiętasz...”. W Radiu Lublin została wystawiona księga kondolencyjna.

Romuald Lipko urodził się w Lublinie w 1950 roku. To jeden z współtwórców Budki Su-



Na ratuszu w piątek opuszczono flagę do połowy masztu, a trębacz zagrał melodię „Jolka, Jolka”

flera. Każdy zna takie przeboje, jak „Jolka, Jolka”, „Takie Tango” czy „Cień wielkiej góry”.

- Skomponował wręcz przemysłową liczbę hitów. Tajemnicą jego sukcesu jest to, że jego piosenki bez problemu da się zagwizdać czy zanucić. Mam nadzieję, że będziemy go pamiętać przez piosenki, które stworzył - wspomina Mieczysław Jurecki, kolega z zespołu, gitarzysta, kompozytor i aranżer.

Choć drogi Romka Lipki z Krzysztofem Cugowskim się rozeszły, ten pożegnał kolegę w krótkim wpisie w mediach społecznościowych: „Odszedł Wielki - Kompozytor, Muzyk, Przyjaciel.... Żegnaj Romku...”.

Jedną z ostatnich kompozycji Romualda Lipko był hymn „Bo nie zastąpi Ciebie nikt, do światła otworzyłeś drzwi”. Śpiewają go polscy artyści dla papieża św. Jana Pawła II, który

został wybrany na patrona roku 2020, a jego setne urodziny będziemy obchodzić 18 maja. Premiera hymnu i teledysku miała miejsce 4 stycznia.

Jak podkreśla Mieczysław Jurecki, Lipko pomimo choroby nie przestał pracować. - Nawet będąc w szpitalu praktycznie do ostatnich chwil tworzył nowe piosenki. Jeszcze wczoraj puszczałem mu jego muzykę - wspomina.

Potwierdza to Felicjan Andrzejczak, wokalista, który z Romualdem Lipko widział się kilka dni przed jego śmiercią. - To wielka strata. Będzie mi go bardzo brakowało, nam wszystkim będzie brakowało jego uśmiechu, żartów.

Artystę w emocjonalnym wpisie wspomina także Krzysztof Krawczyk. - W 1977 roku pracowaliśmy razem w studio Polskiego Radia w Lublinie nad moją płytą ze standardami rockandrolowymi. Potem wielokrotnie obiecywali-

śmy sobie wspólne nagrania, ale jak to w życiu, nie dane nam było zrealizować tych planów. Dziś tego tym bardziej żałuję. Ale kiedy nagrywałem płytę z najpiękniejszymi polskimi tangami, nie mogło zabraknąć „Bo do tanga trzeba dwojga”. Romku! Modlę się za Ciebie. Spoczywaj w pokoju! - czytamy na FB.

W mediach społecznościowych bardzo wielu artystów ubolewało nad tą wielką stratą. Muzycy zespołu Golec uOrkiestra pożegnali go w następujących słowach: - Żegnaj Przyjacielu!!! Graj pięknie po drugiej stronie.

Do kondolencji dołączył także Jan Borysewicz, który na przełomie lat 70 i 80 grał z Budką Suflera. - Żegnaj Romku... na zawsze pozostaniesz w mojej pamięci.

Także krytyk filmowy Tomasz Raczek, nie krył żalu. - Romuald LIPKO nie żyje. Budka Suflera opustoszała. Takich wiadomości nie powinno w ogóle być - napisał na facebookowym profilu.

- To smutny dzień dla Lublina. Odchodzą nieliczni wielcy i zasłużeni dla naszego miasta - mówił w piątek prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

Artystę pożegnał również Robert Biedroń: - A po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój. Żegnaj mistrzu! Romuald Lipko (1950-2020) - napisał.

Nabożeństwo żałobne rozpocznie się w środę 12 lutego o godzinie 13.00. w archikatedrze lubelskiej. Artysta spocznie na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

©P

Na Stare Miasto taksówki już nie wjadą

Ograniczenia ruchu

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Zakaz wjazdu taksówek na Stare Miasto wydał lubelski ratusz. Wszystko po to, aby piesi czuli się bezpieczniej, poruszając się po terenie zabytkowej dzielnicy.

- Wprowadzając ograniczenie wjazdu dla pojazdów, chcemy przede wszystkim zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców i naszych gości - mówi Artur Szymczyk, z-ca prezydenta Lublina.

Od lutego na teren Starego Miasta nie mogą wjeżdżać pojazdy taxi. Ale to niejedyna zmiana w regulaminie wjazdu na teren zabytkowej dzielnicy.

- Stare Miasto, jako Pomnik Historii, jest najczęściej odwiedzaną częścią miasta przez turystów i mieszkańców. Piesi poruszają się wąskimi uliczkami zabytkowej przestrzeni, przez większą część roku funkcjonują tu ogródki gastronomiczne, w sezonie turystycznym organizowane są liczne imprezy kulturalne, które poprzez swój charakter przyciągają ogromną liczbę uczestników oraz ograniczają ruch poprzez stoiska wystawiennicze - tłumaczy Szymczyk. I dodaje, że zakaz dla taxi nie powinien być uciążliwy dla chcących dotrzeć na teren Starego Miasta.

- Lubelskie Stare Miasto jest na tyle kompaktowe, że daje możliwość przemieszczania się pieszo z jednej części do drugiej - przekonuje Szymczyk.

To jednak niejedyna zmiana w ruchu pojazdów na Starym



Ratusz ograniczył ruch pojazdów na Starym Mieście

Mieście. - Od tego roku ważność straciły też wszystkie „zezwolenia w formie na okaziciela” wydane do tej pory poszczególnym instytucjom, jednostkom kultury czy hotelom. Ograniczono wjazd pojazdom taxi oraz innym podmiotom, urzędom i osobom wykorzystującym pojazdy prywatne do wjazdu - dodaje Grzegorz Jędrak z biura prasowego ratusza.

Mieszkańcy Starego Miasta mogą się ubiegać o identyfikatory umożliwiające dojazd do swoich mieszkań. Przysługują dwa takie na jeden lokal. Podobne „przepustki” dostaną też podmioty prowadzące działalność gospodarczą (jeden identyfikator na podmiot, obowiązujący w godzinach prowadzenia działalności).

Pozwolenia wjazdu otrzymają ponadto organizatorzy imprez, wydarzeń kulturalnych, społecznych, inwestorzy i podmioty prowadzące roboty budowlane lub remontowe oraz nowożeńcy. ©P

Ulicą Janowską znowu nie przejedziemy

Utrudnienia

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Przez pięć dni - od najbliższego wtorku do soboty - kierowcy nie będą mogli przejechać przez ul. Janowską. Wszystko przez prace przy przebudowie wiaduktu kolejowego.

Znowu utrudnienia w ruchu na ul. Janowskiej. I znowu powód ten sam: modernizacja trakcji kolejowej. Przez pięć dni nie będzie przejazd pod wiaduktem kolejowym. Zamknięte dla pieszych zostaną też chodniki znajdujące się przy ulicy.

Utrudnienia zaczynają się od wtorku (11 lutego). Przejazd zostanie zamknięty dla ruchu ok. godz. 8. Ponownie kierowcy pojedą tamtędy w sobotę ok. godz. 15. - Objazdy zostaną poprowa-

dzone ulicami: Diamantowa, Romera, Nałkowskich, Żeglarska - informuje Mariusz Szymański z firmy IKOM, która zajmuje się oznakowaniem ulic.

Zamknięcie przejazdu pod wiaduktem oznacza zmiany w trasach pojazdów komunikacji miejskiej. Linia nr 8 będzie kursować (w obu kierunkach) przez Krężnicką, Żeglarską, Nałkowskich, Romera, Diamantową, Krochmalną, Nadbyszczycką. - Dodatkowo, w celu obsługi komunikacyjnej mieszkańców ul. Janowskiej uruchomiona zostanie tymczasowa linia zastępcza nr 708 kursująca po trasie: Janowska - stacja pomp - Janowska - Żeglarska - Nałkowskich - Romera (pętla końcowa linii nr 6) - mówi Justyna Góźdź, rzeczniczka ZTM Lublin. I dodaje: - Możliwe, że prace i związane z nimi utrudnienia potrwają krócej niż pięć dni. ©P



Romuald Lipko (drugi z lewej) i Budka Suflera, z którą był od samego początku

Awans prokuratora od „agitacji Ziobry”

Prokuratura

Piotr Nowak
p.nowak@kurierlubelski.pl

Pełniącym obowiązki Prokuratora Okręgowego w Lublinie został Robert Malicki. Na to stanowisko powołał go Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro.

To właśnie Malicki uznał, że Zbigniew Ziobro nie popełnił wykroczenia, kiedy w zamojskim urzędzie miasta namawiał do głosowania na wiceministra sprawiedliwości.

Przypomnijmy: w czasie ubiegłorocznej kampanii wyborczej do Zamościa przyjechał Zbigniew Ziobro. Podczas wizyty mówił o planach utworzenia w mieście Centrum Informatyzacji Sądów. Wtedy też, przy okazji udzielił poparcia wiceministrowi sprawiedliwości

Marcinowi Romanowskiemu, ówczesnemu kandydatowi PiS w wyborach do Sejmu.

Podczas konferencji prasowej w zamojskim ratuszu za przedstawicielami rządu stała młodzież w koszulkach z logo PiS oraz tabliczkami, na których widniał numer kandydata z listy wyborczej oraz jego nazwisko.

Na to zareagowali miejscy radni - Rafał Zwolak i Sławomir Ćwik. Zawiadomili policję oraz prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa. Chodzi o prowadzenie agitacji w urzędzie, co jest karalne.

Miesiąc później prokurator Malicki uznał, że prokuratura nie zajmie się sprawą: taki czyn „nie zawiera znamion” wykroczenia. W uzasadnieniu decyzji czytamy m.in.: „Spotkanie (...) miało charakter informacyjny” i „to był tylko „wtwór” do ogólnego przekazu”. ©©

Zarząd MOSiR odwołany „po analizie sytuacji spółki”

Lublin

Aleksandra Dunajska
a.dunajska@kurierlubelski.pl

Rada Nadzorcza Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie podjęła w piątek uchwałę w sprawie odwołania Jacka Czareckiego z funkcji prezesa zarządu.

Ze stanowisk odwołani zostali również wiceprezes Mirosław Kasprzak i członek zarządu - Krzysztof Komorski.

- Po analizie aktualnej sytuacji Spółki, Rada Nadzorcza podjęła decyzję o odwołaniu Zarządu w celu zapewnienia skutecznej realizacji bieżących zadań i odpowiedniego przygotowania do wyzwań inwestycyjnych - w oficjalnym komunikacie poinformował MOSiR.

Jednocześnie rada nadzorcza powołała Marka Spuz vel Szpos na nowego prezesa MOSiR. Od 2016 r. pełnił funkcję wiceprezesa MPWiK w Lublinie. ©©



Przez kolejne cztery lata strefę płatnego parkowania będzie prowadzić City Parking Group

Od kwietnia zapłacimy więcej za parkowanie w centrum miasta



Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl

Platne parkowanie

Firma City Parking Group dalej będzie prowadzić Strefę Płatnego Parkowania w Lublinie. Ratusz podpisze z nią kontrakt na kolejne cztery lata. Firma zarobi prawie 12 mln zł. Umowa zacznie obowiązywać od kwietnia. Wtedy też stawki za parkowanie pójdą w górę.

Wybór City Parking Group nie jest zaskoczeniem. Firma jako jedyna złożyła ofertę w przetargu. Za prowadzenie Strefy Płatnego Parkowania w Lublinie przez kolejne cztery lata spółka zażyczyła sobie prawie 11,9 mln zł. To mniej niż ratusz był gotów wydać na ten cel - przygotowano kwotę 15,4 mln zł.

City Parking Group już teraz jest operatorem strefy. Umowa wygasa z końcem marca. Od 1 kwietnia zacznie obowiązywać nowy kontrakt. Wcześniej spółka będzie musiała przygotować niezbędną infrastrukturę techniczną, m.in. kupić i zainstalować 150 parkomatów, zorganizować biuro.

Od 1 kwietnia wejdą też nowe zasady funkcjonowania strefy. Zostanie ona podzielona na trzy, a nie dwie jak teraz podstrefy (strefa C powstanie z podziału obecnej podstrefy peryferyjnej na B i C).

W strefie A za parkowanie mamy płacić 3,90 zł za pierwszą godzinę (jest 3 zł); 4,60 zł za drugą; 5,50 zł za trzecią i ponownie 3,90 zł za czwartą i każdą kolejną.

W strefie B opłaty mają wynosić 2,50 zł za pierwszą godzinę (jest 2 zł); 3 zł za drugą; 3,60 zł za trzecią oraz 2,50 zł za czwartą i każdą następną.

W strefie C stawki będą takie jak obecnie w strefie peryferyjnej, czyli 2 zł za pierwszą godzinę; 2,40 zł za drugą; 2,80 zł za trzecią i ponownie 2 zł

3,90 zł

tyle od 1 kwietnia zapłacimy za pierwszą godzinę parkowania w strefie A, teraz płacimy 3 zł

za czwartą i kolejną.

Strefa C będzie obszarem wydzielonym z obecnej strefy B i wyznaczonym przez ul. Dolnej Marii Panny, Bystrzycę, al. Unii Lubelskiej, al. Tysiąclecia, pl. Zamkowy, ul. Podwale, ul. Żmigród, ul. Bernardyńską (graniczne ulice i place nie wchodzą do terenu podstrefy). ©©

Policja

Marihuana i mefedron wykryty w piwnicy na Bronowicach

Ponad 20 kg marihuany oraz prawie 2,5 kg mefedronu zabezpieczyli kryminalni z KWP w Lublinie. Magazyn nielegalnych substancji znajdował się w piwnicy bloku na lubelskich Bronowicach. Dwaj podejrzani trafili do aresztu. Kryminalni z komendy wojewódzkiej weszli do piwnicy bloku za 26-latką, który przyszedł przepakować narkotyki. W komórkę znaleźli paczki marihuany i mefedronu warte ponad milion złotych. 26-latek nie był właścicielem piwnicy, a tylko ją użytkował. - Gdy policjanci przeszukiwali jego mieszkanie, przyszedł jego kolega. 37-latek miał przy sobie marihuanę i prawie 8 tys. zł. Jak się okazało, to on wynajmował od znajomego piwnicę, w której przechowywane były narkotyki - mówi kom. Andrzej Fijolek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. W domu 37-latka kryminalni zabezpieczyli kolejne ilości marihuany oraz amfetaminę.

W czwartek zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Lublinie. Usłyszeli zarzuty za posiadanie i wprowadzanie do obrotu znacznej ilości narkotyków. Następnie 26 i 37-latek zostali doprowadzeni do sądu z wnioskiem o tymczasowy areszt. Obaj najbliższe trzy miesiące spędzą za kratkami. Za posiadanie i handlowanie narkotykami grozi do 12 lat więzienia. (PN)



FOT. MATERIAŁ POLICJI

AUTOPROMOCJA

**DZIEŃ DOBRY
W PONIEDZIAŁEK**

Nowy tydzień, nowe wydanie

kurier

REKLAMA

009564662

Kto się czubi ten się lubi, Wiedzą to nasze papugi. Zapraszamy w walentynki, Nie bój się na szyi malinki!

Papugarnia Ara zaprasza do przeżycia niesamowitej przygody w Walentynki

Zaskocz kogoś i miło spędź czas z towarzyskimi papugami. Zobacz je z bliska, dotknij, nakarm. Koniecznie nas odwiedź!

Lublin, ul. Techniczna 2, tel. 500 407 268

Koronawirus został wykluczony

Zdrowie

Gracja Grzegorzczuk
g.grzegorzczuk@kurierlubelski.pl

Pacjent z podejrzeniem koronawirusa został przyjęty w środę po południu do szpitala przy ul. Staszica w Lublinie. Przeprowadzone badania wykluczyły, że jest to przypadek zakażenia tym wirusem.

Próbki do badań w kierunku koronawirusa zostały wysłane w czwartek do Państwowego Zakładu Higieny. Wyniki miały

być znane w piątek. Szpital otrzymał je jednak dopiero w sobotę. Wynik jest jednoznaczny. Pacjent nie jest zakażony koronawirusem.

Mężczyzna od środy przebywa w szpitalu przy ul. Staszica. - Pacjent nie ma objawów typowych dla koronawirusa. Ma objawy ogólnej infekcji dróg oddechowych. Chciałbym podkreślić, że to jest obserwacja w kierunku koronawirusa, nie jest to osoba zakażona koronawirusem - mówił w czwartek na konferencji prasowej dr hab. n. med. Krzysztof Tomasiewicz, kierownik Kli-

niki Chorób Zakaźnych SPSK1 w Lublinie.

To jeden z pierwszych przypadków w Lublinie, gdzie podejrzewano wystąpienie wirusa z Wuhan.

W Polsce na chwilę obecną u żadnego z pacjentów z podejrzeniami koronawirusa nie stwierdzono jego obecności w organizmie. Tymczasem do minionego weekendu w całej Europie stwierdzono niespełna 30 przypadków zarażenia groźnym wirusem. Było to m. in. w Wielkiej Brytanii, Francji i Niemczech. ©©

#DobryKierowca

Robert Kubica to jeden z najszybszych kierowców świata, jeżdżący w elicie motorsportu. Oczywiście prywatnie też podróżuje samochodem. Zapytaliśmy naszego wybitnego sportowca, kim według niego jest dobry kierowca.



– Robert, zapomnijmy na chwilę o torze wyścigowym i pomówmy o codziennych sytuacjach w ruchu drogowym. Kim jest dobry kierowca?

RK: Dobry kierowca to taki, który jeździ zgodnie z przepisami. Potrafi także przewidywać różne sytuacje, co bezpośrednio przekłada się na bezpieczeństwo. Ustępuje pierwszeństwa pieszym zbliżającym się do pasów i nie przekracza dozwolonej prędkości. Na pewno też wszystkim kierowcom przyda się po prostu uśmiech i uprzejmość wobec innych.

– Zmieniają się niektóre przepisy. Jak oceniasz zasadę jazdy „na suwak”?

RK: To dobre rozwiązanie. Kiedy wejdzie nam w nawyk, by nie jeździć zderzak w zderzak, a zostawiać miejsce na wpuszczenie auta z drugiego, np. zablokowanego pasa, wtedy korków będzie mniej. Albo szybciej się rozładują, bo „suwak” znakomicie poprawia płynność jazdy.

– Korytarz życia to chyba oczywista zasada, prawda?

RK: Większość kierowców wie, że to oznacza zrobienie przejazdu dla karetki, straży czy policji. Wiedzą też, jak zresztą sama nazwa wskazuje, że korytarz służy ratowaniu życia. Pytanie, czy wszyscy wiedzą, jak to zrobić?

– Jak to zatem powinno wyglądać?

RK: Może najłatwiej będzie to wytłumaczyć krótkim zdaniem, którego uczyliśmy dzieci w miasteczku ORLEN: „kierowcy z lewego pasa – na lewo, a reszta – na prawo!”. Tak to powinno wyglądać – dziecinnie proste.

– Dziękuję za rozmowę.

RK: Dziękuję również.



www.dobrykierowca.orlen.pl



Pani Dyrektor
Grażynie Kubuj-Bełz
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy



składają

Koleżanki i Koledzy
z Państwowych Szkół Budownictwa i Geodezji
im. Hieronima Łopacińskiego
w Lublinie

Z wielkim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Romualda Lipki

od urodzenia związanego z Lublinem,
jednego z najwybitniejszych
współczesnych kompozytorów polskiej muzyki rozrywkowej,
założyciela i wieloletniego członka Budki Suflera,
autora wielu polskich przebojów

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa

Marszałek Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski
wraz z Zarządem Województwa Lubelskiego

Żegnamy

Pana

Romualda Lipko

Karolina Rozwód, Krzysztof Jaczyński

i Zespół Teatru Starego

Ul. Zelwerowicza wydłuży się o 1,4 km i połączy ze Zbożową

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl



Drogi

Nowa arteria drogowa umożliwi przejazd między Czechowem a Sławinem. Ul. Zelwerowicza zostanie przedłużona o 1,4 km i połączy się z ul. Zbożową. Ma to być m.in. przyszły dojazd do nowej komunalnej nekropolii, która powstanie na Czechowie.

- Ul. Zelwerowicza to łącznik między północnymi dzielnicami. Już teraz świetnie funkcjonuje, sprawia że można przemieszczać się w tej części Lublina bez konieczności korzystania z al. Solidarności - mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. Obecnie ul. Zelwerowicza ciągnie się między ul. Choiny a Bohaterów Września, ta druga droga to dojazdówka do obwodnicy Lublina. Przedłużeniem Zelwerowicza w stronę al. Spółdzielczości Pracy są ul. Wojtasa i Do Dysa. Ratusz chce teraz zbu-



Ul. Zelwerowicza - kolejny fragment trasy północnej

dować kolejną „odnogę” Zelwerowicza, która połączy się z ul. Zbożową.

W piątek miasto poznało oferty złożone w przetargu na wykonanie dokumentacji projektowej nowej drogi. O kontrakt walczą trzy podmioty. Chcą dostać za prace od 606,6 tys. zł do 1,36 mln zł. Tylko jedna oferta jest poniżej kwoty przewidzianej przez ratusz na ten cel, która wynosi 666,5 tys. zł. Pełna dokumentacja ma być go-

towa do połowy sierpnia 2021 r. Obejmuje, obok samej drogi, również sieci wodociągowe i sanitarne. - Niezwłocznie po otrzymaniu dokumentacji przystąpimy do realizacji tej inwestycji - zapewnia Żuk.

Koszt? - Szacunki kosztów poznamy po przygotowaniu koncepcji, a dokładniejszą kwotę wskaże gotowa dokumentacja - mówi Grzegorz Jędrak z biura prawnego ratusza.

Nowy odcinek ul. Zelwerowicza ma mieć 1,4 km długości. Będzie biegł od ul. Bohaterów Września do Zbożowej. Droga będzie miała dwie jezdnie, każda z dwoma pasami ruchu czyli będzie taka sama jak istniejący już fragment Zelwerowicza.

Po obu stronach drogi powstaną chodniki oraz ścieżki rowerowe. Nad suchymi dolinami, przez które będzie przebiegała

droga wybudowane zostaną wiadukty.

U zbiegu Zbożowej, Sławinkowskiej oraz nowej Zelwerowicza powstanie nowe skrzyżowanie. Nie wiadomo jeszcze jak ostatecznie będzie wyglądać. Ma być zaprojektowane w dwóch wariantach: jeden z sygnalizacją świetlną, drugi - z estakadą.

Sygnalizacja świetlna ma się też pojawić na skrzyżowaniu Zelwerowicza z Bohaterów Września.

Na nowej drodze powstaną zatoki przystankowe. - Biorąc pod uwagę długość projektowanej ulicy pomiędzy ul. Bohaterów Września i ul. Sławinkowską wynoszącą 1,4 km, przystanki powinny znajdować się w rejonie skrzyżowania z ul. Zbożową i ul. Bohaterów Września, a także pomiędzy nimi powinien znaleźć się co najmniej jeden zespół przystanków pośrednich. Długość zatoki powinna wynosić minimum 20 metrów - wskazuje Sławomir Podsiadły, z-ca dyrektora ds. przewozów ZTM Lublin.

- Nowa droga będzie też stanowić główny dojazd do nowego miejskiego cmentarza - dodaje Żuk.

Nekropolia ma mieć powierzchnię 50 hektarów. Jej granicą od wschodu będzie ul. Bohaterów Września, od północy - granica Lublina, na zachód nekropolia będzie się rozciągać aż po rosnący tam las. Od południa granice wyznaczy właśnie nowy odcinek ul. Zelwerowicza. ©P

Z ogromnym bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

naszego Przyjaciela



Romualda Lipki

współzałożyciela Budki Suflera
i jednego z najwybitniejszych kompozytorów
polskiej muzyki rozrywkowej.
Czujemy się w obowiązku kultywować pamięć o Nim
i Jego twórczości poprzez popularyzację polskiej piosenki
na naszej antenie i w Studiu imienia Budki Suflera.

Składamy najszczerze kondolencje

Rodzinie i Przyjaciołom



Prezes Zarządu i Pracownicy
Polskiego Radia Lublin

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 lutego 2020 r.
w wieku 69 lat zmarł

Romuald Lipko

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie
12 lutego br. o godz. 13.00
w Parafii św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty
(Archikatedra, Lublin, ul. Królewska 10).
Po Mszy św. Ciało Zmarłego zostanie złożone w grobie
na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

Pogrążona w smutku
Rodzina

(zapewniony transport z kościoła na cmentarz)

REKLAMA 009516628

PUK ROK ZAŁOŻENIA 1958

Całodobowo 81 744 50 31, 503 026 883
Lublin, ul. Cmentarna 8
www.PUK.lublin.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

Szeroki zakres usług związanych z pogrzebem

REKLAMA 009495387

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, DRÓGA MĘCZENNIKÓW MAJDANKA 75
tel. (81) 748-64-54, 602-475-176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacja w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku

BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

REKLAMA 009352688

HADES CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Pogłębianie grobów, ekshumacje, kremacje w 24 godz.
BUDOWA I SPRZEDAŻ GROBÓW na MAJDANKU
TRANSPORT OSÓB ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI I CHŁODNIA BEZPŁATNIE
Zasilek pogrzebowy wypłacany przed pogrzebem

**PIERWSZA NA LUBELSZCZYZNIE
SPOIELARNIA WŁÓK JUŻ OTWARTA!**

Lublin, Droga Męczenników Majdanka 67
tel. 81-744-08-69, 601-818-072

>>> **BESTSELLER** na problemy ze słuchem! >>> Sprawdź, czy przysługuje Ci **DARMOWE OPAKOWANIE** >>>

Ekspresowa poprawa słuchu: USŁYSZ GŁĘBOKIE I CZYSTE DŹWIĘKI - JUŻ PO 24 H!

Nie pozwól, by postępujące zaburzenia słuchu doprowadziły Cię do życia w całkowitej ciszy. Zamiast coraz głośniejszemu telewizorowi, pogłaśniającemu radio i nieustannie prosić rozmówcę o powtórzenie tego co przed chwilą powiedział, sięgnij po niezwykle skuteczny regenerator słuchu nowej generacji, który już od 1. zastosowania poprawi Twoją jakość słyszenia nawet o 92%.



Zofia i Kazimierz
z Zamościa

Znowu słyszę wszystko wyraźnie i mogę swobodnie rozmawiać z innymi.

Już nie dręczą mnie szumy uszne – teraz bez trudu słyszę nawet szept.

Nie ma znaczenia, czy doskwiera Ci uczucie zatkania uszu, szumy, piski i dudnienie w głowie, czy masz problemy z wyraźnym rozumieniem mowy ludzkiej, szeptu albo dźwięków z oddali. Każdą walkę z zaburzeniami słyszenia można wygrać – potrzebujesz do tego odpowiedniego wsparcia w postaci rewolucyjnych plastrów z biomedycznym ziarnem Vaccaria, które mogą błyskawicznie wzmocnić słuch i zminimalizować uporczywe szumy uszne.

Maksymalne wyostrenie słuchu już po 1. użyciu?

Zastanawiasz się pewnie, czym przełomowa metoda zaskarbiła sobie uznanie już prawie 50 tysięcy osób w Polsce i dlaczego jej działanie jest tak szeroko komentowane w prasie, internecie i telewizji. Wyjaśnienie jest

proste: do użytku prywatnego nie było dotąd tak skutecznej, w pełni naturalnej formuły bazującej na zasadach akupunktury bezigłowej – mogącej izolować dźwięki z otoczenia, a co za tym idzie – wspierającej jakość słyszenia już od 1. zastosowania. Gdy poprawia się krążenie w uchu środkowym, czułość słuchu wzrasta średnio o 92%, a w efekcie zaczynasz słyszeć wszystko, czego brzmienia dziś już nawet nie pamiętasz. Dźwięk gotowanej wody w czajniku, wibracje telefonu w drugim pokoju, stukot obcasów na klatce schodowej, ćwierkanie ptaków za oknem, czy hulający na zewnątrz wiatr.

Szczególnie polecane DLA SENIORÓW

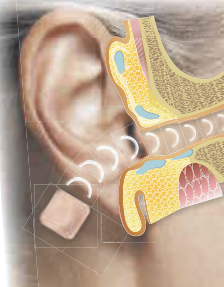


Lepsza jakość słuchu = lepsza jakość życia

Spójrzmy prawdzie w oczy: problemy ze słuchem są kłopotliwe i znacznie pogarszają komfort codziennego życia – konieczność ciągłego domyślenia się, co ktoś powiedział, nasłuchiwanie i próby nadążenia za rozmową w większym gronie, np. przy rodzinnym stole – to może frustrować, utrudniać komunikację z otoczeniem i odbierać radość z najprostszych czynności. Twoja rodzina albo sąsiedzi mają już dość nastawionego na cały regulator telewizora, a Ty marzysz o odzyskaniu samodzielności i niezawodnego słuchu jak przed laty? Pionierskie plastry z oryginalnym ziarnem Vaccaria będą więc idealnym rozwiązaniem dla Ciebie. W 24 h pomogą Ci poprawić jakość słuchu, pogłębić odbierane dźwięki i bez trudu rozumieć słowa – nawet te, które są wypowiadane szeptem lub za Twoimi plecami.

Dyskretne, ultra-skuteczne plastry z ziarnem Vaccaria – NR 1 W POLSCE:

- Miniaturowy rozmiar i kolor dopasowany do skóry – niewidoczny dla otoczenia
- Możliwość stosowania zarówno na lewym, jak i prawym uchu
- Wzmocnienie dźwięku na poziomie do 98 dB poprzez naturalną stymulację procesów regeneracyjnych w obrębie narządu słuchu



Regulamin - rglimprmojck.com



Do 6 x większa czułość słuchu od 1. użycia

Postęp, jaki dokonany został w zakresie laryngologii, praktycznie do zera minimalizuje ryzyko całkowitej utraty słuchu, a za sprawą takich metod jak innowacyjne nakładki w formie plastrów – daje możliwość dyskretnego wsparcia słuchu w każdym wieku i na każdym etapie zaburzeń słyszenia. Naturalna stymulacja za sprawą ucisku na niewrażliwy punkt narządu słuchu intensyfikuje odbierane sygnały dźwiękowe, dzięki czemu mowa ludzka, odgłosy z otoczenia brzmią głośniejszy i wyraźniej. Moje obserwacje potwierdzają, że już kilkanaście minut po przyklejeniu plastra jakość słuchu może ulegać wyraźnej poprawie, a szumy uszne i wynikające z nich bóle głowy zostają zminimalizowane.

Marek Lisicki, specjalista w zakresie laryngologii i zwalczania niedosłuchu

Pokonaj zaburzenia słuchu – to proste!

Małe ziarenko –
WIELKIE EFEKTY:

- Wzmocnienie słuchu i poprawa jakości słyszenia nawet o 92%
- Łatwiejsze rozróżnianie głosów w tłumie
- Polepszenie jakości słuchu już po 24 h
- Zwiększenie zakresu słyszanych dźwięków nawet 4-krotnie
- Wyostrenie szeptu i dźwięków dochodzących z oddali



Czysty dźwięk i swobodne rozmowy z bliskimi

Aż 98/100 osób testujących innowacyjne plastry poprawiające regenerację słuchu przyznało, że już od 1. założenia urządzenia ich zakres słyszenia odczuwalnie się poszerzył. Zaczęli słyszeć nawet drobne dźwięki 'w tle', które do tej pory były dla nich nie do wychwycenia. „Szum ulicy, rozmowy przechodzących obok ludzi, sygnał radiowozu dwie ulice dalej – jakby świat nagle zaczął brzmieć w stereo” – opowiada Elżbieta, jedna z użytkowników. Po latach zmagania się z niedosłuchem, średnio 14 osób dziennie poprawia zdolność słyszenia

pełnych, czystych, wyraźnych dźwięków i łatwość izolowania mowy ludzkiej z otoczenia. Pora na Ciebie!

Czysty, mocny dźwięk od 1. przyklejenia

Niesamowite, jak w kilka chwil można wyostreć i wzmocnić słuch. Te plastry nie mają sobie równych w walce z niedosłuchem. Pomogły mi wrócić do normalnego życia – bez ciągłego skrzepowania i obaw, że nie zrozumieć kazań w kościele albo nie usłyszę domofonu.

Pani Teresa z Płocka (57 lat)

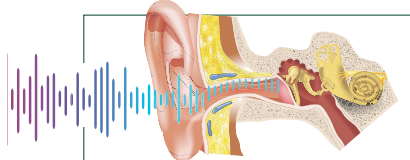
Znów korzystam z życia wszystkimi zmysłami

Odkąd zięć przyniósł mi te plastry z ziarnem Vaccaria, słuch w końcu przestał płatać mi figle. W uszach nic nie piszczy, nie szumi, słyszę wszystko dokładnie i mogę bez żadnych przeszkód rozmawiać z innymi.

Pani Jadwiga z Rzeszowa (65 lat)

Posłuchaj świata na nowo

Wyraźny śpiew ptaków za oknem, kroki zbliżających się bliskich, którzy za chwilę staną u Twoich drzwi, śmiech wnucząt, szum wiatru i fal podczas wakacyjnego wyjazdu – jest tyle pięknych dźwięków, które możesz słyszeć głośno i wyraźnie jak za dawnych lat. Podaruj sobie fantastyczny słuch, pokonaj szumy uszne i niedosłuch w błyskawicznym czasie – jak już prawie 49 700 osób w Polsce. To najlepszy moment – jeśli Ci się poszczęści, złapiesz się na swoje opakowanie rewolucyjnych plastrów z pełną refundacją od producenta!



Autoregeneracja kanału słuchowego – przyklej plaster raz dziennie!

Inteligentne działanie i
stymulacja narządu słuchu
dopasowana do zaburzeń
to Twoja szansa na:

Rozpoznanie sytuacji
akustycznej (odizolowanie
szumu, zgiełku od słów)

Wyostrenie odbioru mowy
ludzkiej (także szeptu) i łatwość
rozróżniania głosów w tłumie –
lepsze zrozumienie rozmówcy

Odzyskanie zdolności lokalizacji
źródła dźwięku (wiesz, z której
strony np. nadjeżdża samochód)

OSTRY I WYRAŹNY SŁUCH W KAŻDYM WIEKU

NIE ZWLEKAJ! WALCZ Z CISZĄ JUŻ DZIŚ



Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 18.02.2020 r. otrzyma **100% REFUNDACJI PRODUCENTA**

ZADZWOŃ: 63 218 80 09

+ SZYBKA PRZESYŁKA!

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

Studniówkowy weekend. Bale maturzystów w całym regionie

Studniówki

Patrycja Pakuła
p.pakuła@kurierlublenski.pl

Za nami już półmetek sezonu studniówkowego, maturzyści bawią się na całego. W weekend byliśmy na balach uczniów lubelskich, puławskich i kraśnickich szkół średnich.

Tym razem gościliśmy na studniówkach u lubelskich maturzystów z VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Zofii Nałkowskiej, IX Liceum Ogólnokształ-

cącego im. Mikołaja Kopernika, XIX Liceum Ogólnokształcącego im. Marii i Jerzego Kuncewiczów i i XVIII Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisławy Filipiny Paleolog, a także puławskiego Zespołu Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz kraśnickiej „Górki”, czyli Zespołu Szkół nr 1.

Tradycyjnie każdy z maturalnych balów rozpoczął się dostojnym polonezem, a dopiero później przyszedł czas na szaleństwo na parkiecie. Podczas tej wyjątkowej nocy

uczniom towarzyszyło grono pedagogiczne, które w wielu przypadkach bawiło się nie gorzej niż sama młodzież.

Studniówkowa moda niczym w tym roku naszym żywcem wzięta z wielkich gal i balów. Długie, eleganckie suknie u dziewcząt i panowie, którzy do dopasowanych garniturów coraz częściej zamiast krawatów zakładają kolorowe muchy muchy. Wszystko to plus fantastyczna atmosfera sprawi, że studniówkowa noc zostanie zapamiętana na długo. ©©



Uczniowie - maturzyści z IX LO im. Mikołaja Kopernika w Lublinie bawili się w sobotę w In Between

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI



VIII Liceum Ogólnokształcące im. Zofii Nałkowskiej bawiło się w sobotę w Hotelu Luxor

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI



Maturzyści z Zespołu Szkół nr 2 w Puławach odliczanie do matury rozpoczęli na balu w Gościńcu nad Wisłą

FOT. IZABELA BŁASINSKA



Uczniowie ZS nr 1 w Kraśniku tańczą poloneza, którym tradycyjnie rozpoczyna się maturalne bale

FOT. MICHAŁ LENART



W Dworku Vesaria bawiły się maturalne klasy z XVIII Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie

FOT. MAŁGORZATA GENCA



Założenie podwiązek na studniówkę, koniecznie czerwonych, ma przynieść szczęście podczas matury

FOT. MAŁGORZATA GENCA



Lublin Bal 8-klasisty w Szkole Podstawowej nr 45

Modne sukienki, fryzury i makijaże, chłopcy ubrani w garnitury, „ścianka” do zdjęć i czerwony dywan - to wszystko czekało na ósmoklasistów z SP 45. - Przez te osiem lat odbyło się wiele zabaw, ale dzisiejszy bal to nasza ostatnia wspólna impreza, która kończy i podsumowuje ten okres - mówił dyrektor Wojciech Kalicki (ATOM)

FOT. ADRIAN TOMCZYK



FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Lublin 26. Bal Młodych

Polonez, tańce, wspólna modlitwa i zabawa do białego rana. Około tysiąc osób spotkało się na 26. Balu Młodych. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Katołickie Stowarzyszenie Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej w hali MOSiR przy Al. Zygmunto-wskich. - Początkowo bawiliśmy się w niewielkiej grupie w halach szkolnych. Projekt ten znacznie się rozwinął - mówi Anna Matuszewska, rzecznik KSM AL. (PNOW)

Legionista i birbant na jednej planszy. Gra o studiach na KUL

Piotr Nowak
p.nowak@kurierlubelski.pl



Rozrywka

Katolicki Uniwersytet Lubelski dożył 20-lecia międzywojennego – w takich realiach toczy się gra „Uniwersytet”. - Chodzi o promocję uczelni, edukację i dobrą zabawę – przyznają twórcy. To kolejna gra z Lublinem w tle.

Katolicki Uniwersytet Lubelski promuje się grą planszowo-karcianą „Uniwersytet”. Wydawnictwo postawiło rok. Opracowali ją historycy tej uczelni z Pracowni Wojskowo-Historycznej: dr Marcin Baranowski i dr Andrzej Gładysz.

- Rozgrywka toczy się w realiach 20-lecia międzywojennego. Chcieliśmy podkreślić w niej długie tradycje KUL i wprowadzić w klimat okresu w historii Polski, który budzi olbrzymie zainteresowanie – przyznaje dr Marcin Baranowski.

- Gra to okazja poznania historii i dobrej zabawy. Chodzi o promocję uczelni i pokazanie, że uniwersytet jest miejscem, gdzie można poszerzać horyzonty – zastrzega dr Andrzej Gładysz.

Gracze wybierają jedną z postaci charakterystycznych dla tego okresu. Są to m.in. pensjonarka, zakonnik, polonistka, legionista i birbant. Ten ostatni będzie utrudniał osiągnięcie celu w grze. A tym, tak jak i w życiu, jest ukończenie studiów.

Wcielając się w bohaterów gracze odwiedzą znane żakom

miejsca. Wśród nich biblioteka KUL, kaplica, sala wykładowa. Wybiorą się także na Stare Miasto i do Ogrodu Saskiego. Na ich losy wpłynąć będą osoby, wydarzenia historyczne i inne losowe zdarzenia.

- Poprawiliśmy karty do gry, pojawiło się więcej informacji o życiu ówczesnych studentów – podkreśla dr Andrzej Gładysz.

To już druga edycja gry karciano planszowej „Uniwersytet”. Pierwsza ukazała się w 2018 r. z okazji 100-lecia KUL. Wydawnictwo ukazało się w ograniczo-



Akcja gry „Uniwersytet” toczy się w latach 20. ubiegłego wieku

nym nakładzie. Po zmodyfikowaniu mechaniki, dodaniu kolejnych kart i pogłębieniu historii druga edycja ukazała się

pod koniec ubiegłego roku. Gra przeznaczona jest dla 2-6 osób. Można ją kupić w Księgarni Fundacji Rozwoju KUL. ©

Maciej Polaski w Teatrze Starym



Maciej Polaski - aktor, kompozytor, pisarz rodem z Lublina. Mieszka w Krakowie, ale często bywa w rodzinnym mieście

Kultura

Maciej Wijatkowski
redakcja@kurierlubelski.pl

Maciej Polaski, naturalizowany krakus, ale lublinianin z urodzenia wystąpi w środę w Teatrze Starym w Lublinie. W liryczno-kabaretowych piosenkach artysta, znany z Kabaretu pod Wyrwigroszem, przedstawi swój punkt widzenia na miłość.

Maurycy Polaski najmocniej zaistniał w świadomości widzów jako członek Kabaretu pod Wyrwigroszem, gdzie komponuje, pisze teksty i kreuje różne postaci: popa, dziadka, turysty - ojca, czy dyrektora korporacji. Niewielu widzom jednak wiadomo, że Maurycy jest lublinianinem, synem znanego lubelskiego aktora Macieja Polaskiego, a po maturze w „Staszicu” wyjechał do Grodu Kraka i został absolwentem krakowskiej PWST i naturalizowanym krakusem, choć do Lublina tęskni zawsze i wszędzie, i bywa tu często.

Jest autorem licznych pozakabaretowych dzieł i form sztuki: pisze i wydaje książki

dla dzieci, liczne piosenki i wiersze dla siebie i innych artystów, występował w „Spotkaniach z Balladą”, gra w Teatrze STU i gościnnie w wielu innych przedsięwzięciach.

12 lutego zaprasza do lubelskiego Teatru Starego na uroczyste spotkanie w nastroju liryczno-kabaretowym. Nieczęsto zdarza się, żeby skutecznie połączyć teksty i piosenki kabaretowe z delikatną nutką liryki. Tym razem efekt jest wyborny.

Ten program traktuje przede wszystkim o miłości. Oglądając go, usłyszymy sobie, za jednym posiedzeniem, ileż ona ma niezdiagnozowanych aspektów! Przedstawiony zostanie głównie męski punkt widzenia, ale zawsze warto posłuchać artysty zaprawionego w bojach i podbojach. Na scenie liczy się osobowość i urok artysty, które Maurycy Polaski niewątpliwie posiada. I to w dużych ilościach. Ma też gitarę i nie zawaha się jej użyć.

Jeszcze raz: wystąpi 12 lutego, w środę, o godz. 19.00, w lubelskim Teatrze Starym.

Bilety można pozyskać na: www.kupbilecik.pl

REKLAMA



BEZ wychodzenia z domu POŚREDNIK KREDYTOWY

Potrzebujesz gotówki?

Wejdź na lendopolska.pl lub zadzwoń 22 4444 777

- Wypełnij jeden wniosek, a dostaniesz wiele ofert kredytowych.
- Wybierz ofertę najkorzystniejszą dla Ciebie.
- Środki możesz mieć na koncie nawet tego samego dnia.

Zobacz, jakie to proste!

Lendo
POLSKA

Minimalne RRSO (Roczna Rzeczywista Stopa Oprocentowania) to 10,42%. Maksymalne RRSO to 262,59% (stan na 31.01.2020). Lendo Sp. zo.o. działa jako pośrednik kredytowy banków: BNP Paribas SA, Nestbank SA oraz instytucji pożyczkowych: Mash Poland Sp. zo.o., AASA Polska SA, Fellow Finance Sp. zo.o., Provident Polska SA, IPF Polska Sp. zo.o., TAKTO Finanse sp. zo.o., Wonga.pl sp. zo.o. Szczegóły na lendopolska.pl

Osobowość Roku 2019 – liderzy w województwie lubelskim

Trwa głosowanie w plebiscycie OSOBOWOŚĆ ROKU 2019. Laureaci zostaną wybrani osobno w każdym z powiatów naszego województwa. Listy nominowanych osób oraz aktualne wyniki głosowania można znaleźć na www.kurierlubelski.pl/osobowosc. Pierwszy etap głosowania kończy się we wtorek 11 lutego o godz. 21.30

Już jutro poznamy zwycięzców

Do wtorku do godz. 21.30 trwa głosowanie w powiatowym etapie naszego plebiscytu Osobowość 2019 Roku. Daj szansę swoim faworytom i zgłosz w kategoriach **Działalność społeczna i charytatywna, Polityka, Samorządność i działalność lokalna, Biznes, Kultura**. Dziś prezentujemy liderów głosowania w czterech powiatowych kategoriach. Trwa również głosowanie w kategorii **Nauka**

Plebiscyt

Już jutro wieczorem poznamy zwycięzców plebiscytu Osobowość Roku 2019 w etapie powiatowym w czterech kategoriach: **Kultura, Działalność społeczna i charytatywna, Biznes oraz Polityka, samorządność i społeczność lokalna**.

Zwycięzcy z każdego powiatu awansują (zachowując dotąd zdobyte głosy) do finału wojewódzkiego, w którym zostaną przyznane tytuły Osobowość Roku Lubelszczyzny 2019.

Głosowanie rozpocznie się w piątek, 14 lutego i potrwa do środy, 26 lutego. 28 lutego rozpocznie się ogólnopolski finał. Jego zwycięzców poznamy 11 marca.

Dzisiaj prezentujemy liderów głosowania w czterech powiatowych kategoriach, którzy w skali województwa lubelskiego zdobyli dotąd najwięcej głosów (według rankingu z piątku z godz. 12).

Żeby zgłosować na swojego kandydata, wyślij SMS na numer 72355. Koszt SMS to 2,46 zł z VAT.

NAUKA

GŁOSOWANIE TRWA DO 25 LUTEGO

W kategorii Nauka głosowanie od początku prowadzone jest w jednym etapie w skali całego województwa lubelskiego. Dlatego w przeciwieństwie do pozostałych kategorii, jeszcze się nie kończy. Głosy na kandydatów można oddawać do wtorku, 25 lutego, do godz. 21.30. Ranking liderów w kategorii Nauka prezentuje się następująco:

1. Prof. n. med. Robert Rejdak, kierownik kliniki okulistyki ogólnej w SPSS1, Lublin.
2. Edyta Borowicz Czuchryta, nauczyciel, Lubartów.
3. Ks. dr hab. Waldemar Żurek, KUL Lublin.
4. Prof. dr hab. Agnieszka Sitko-Lutek, UMCS Lublin
5. Prof. dr hab. Jan Pomorski, UMCS Lublin

Działalność społeczna i charytatywna



Teresa Zaleńska-Sak, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Włodawa



Jacek Kosierb, sekretarz Zarządu Ogniska TKKF Świt, Świdnik



dr Barbara Baj Wójtowicz, działka na rzecz ochrony klimatu i środowiska, Lublin



Jakub Gęca, organizator Lubelskiej Ligi Gier Miejskich, działacz społeczny, Lublin



Wojciech Mazurek, prezes Fundacji Wstawaj Alicja, Turka

Polityka, samorządność i społeczność lokalna



Łukasz Bilik, rzecznik prasowy Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Lublinie



Marian Hawrylak, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zamościu



Artur Markowski, wójt gminy Wojciechów, pomagał ofiarom trąby powietrznej



Michał Makowski, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto w Lublinie



Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika, były poseł, były wojewoda lubelski

Biznes



Zbigniew Kozłowski, właściciel firmy Erkado, Gościeradów



Danuta Gieroba, właścicielka salonu „Mystic” - Pracownia Urody, Lublin



Mirosława Gałan, prezes firmy Multi Frigo, Kanclerz Lubelskiej Łoży BCC Lublin



Stefan Odój, właściciel Ośrodka Rekreacji i Wypoczynku MALIBU, Krężnica Jara



Daniel Ćwikła, założyciel firmy Coffee And Sons, Lublin

Kultura



Kinga Chmielowiec, muzyk, Rakowiska, gm. Biała Podlaska



Attila Adam Honti, ksiądz, szef i dyrygent chóru Pueri Cantores Lublinenses, Lublin



Kamila Lendzion, dyrektor naczelna Teatru Muzycznego, Lublin



Rafał Jakub Pastwa, poeta, teolog, dziennikarz, duchowny katolicki, Lublin



Antoni Florczak, kustosz i założyciel Muzeum Fotografii w Janowie Lubelskim

Zbigniew Ziobro zapowiada kolejne reformy sądownictwa

Warszawa

Anita Czupryn
anita.czupryn@polskapress.pl

Zmiany w strukturze sądownictwa, wprowadzenie sędziów pokoju, łatwiejsza droga awansu - to niektóre z propozycji kolejnych etapów reformy wymiaru sprawiedliwości, jakie zgłosiła Solidarna Polska.

Na konwencję Solidarnej Polski Jarosław Kaczyński przysłał list. Zadeklarował, że rządząca koalicja nadal będzie reformować wymiar sprawiedliwości. - Nie ugniemy się pod naciskami, ani wewnętrznymi, ani zewnętrznymi - napisał Kaczyński.

Plany zmian systemowych w sądownictwie przedstawił wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoń. Po pierwsze, system sądownictwa, jak mówił, jest rozbudowany, niemal bizantyjski, ponieważ składa się z czterech poziomów. Dlatego też ta struktura przede wszystkim będzie zmieniona i zamiast czterech zostanie wprowadzone dwie instancje. Zapowiedział też wprowadzenie jednolitego stanowiska sędziowskiego a także łatwiejszą drogę awansów dla tych sędziów, którzy wykazują się pracowitością i rzetelnością.

Ciekawostką jest powrót do dawnego pomysłu Pawła Kukiza, czyli do powołania instytucji sędziów pokoju. Przypomnijmy, że według Kukiza to życiowe doświadczenie sędziów pokoju miało być lekiem na przewlekłe sądowe procesy. Sędziowie pokoju byłiby sędziami pierwszego kontaktu i mieliby zajmować się sprawami czy to cywilnymi, czy karnymi, ale drobniejszymi, mniejszego kalibru, aby odciążyć od pracy sędziów - profesjonalistów. Takim sędzią mógłby zostać każdy, kto ukończył 35 lat i wykształcenie prawnicze nie byłoby koniecznym warunkiem.

Sędziowie pokoju mieliby być wybierani w wyborach pow-

szechnych. Ich kadencja wynosiłaby pięć lat. Rozpoznawaliby sprawy w uproszczonej procedurze. W tej propozycji sędziowie pokoju nie mieliby immunitetu, jaki przysługuje sędziom zawodowym i podlegaliby kontroli odwoławczej w sądach rejonowych. Marcin Warchoń podkreślał, że ten projekt przejdzie jeszcze konsultacje z partnerami koalicyjnymi ze Zjednoczonej Prawicy, ale już jest gotowy i niedługo zostanie ogłoszony.

Wśród innych pomysłów partii Ziobry pojawiła się tak zwana „piątka dla nowoczesnej administracji sądowej”. W tym ucyfrowienie akt sądowych, wdrożenie profilu zaufanego w relacji obywatel - sąd, rozwiniecie ePUAP czyli Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej, pełną informatyzację postępowania rejestro-

Zbigniew Ziobro zapewniał, że zmiany w sądownictwie będą dokonane, niezależnie od protestów opozycji i części środowiska

wego dla przedsiębiorców oraz automatyzację zaświadczeń z Krajowego Rejestru Karnego.

Ma zostać zreformowany system biegłych sądowych. SP proponuje centralizację systemu powoływania, odwoływania i nadzoru prac nad biegłymi, certyfikację biegłych oraz wprowadzenie centralnej listy biegłych z kontrolą jego pracy.

Zbigniew Ziobro mówił, że powrotu do korporacyjnego systemu w sądownictwie, już nie będzie. Sędziowie mają mieć poczucie niezależności i niezawisłości. - I damy radę wbrew totalnej opozycji, wbrew „kodziarstwu” na ulicy i wbrew zagranicy, i wbrew nadzwyczajnej kaście - wyliczał Ziobro. ©©

2 mln euro dziennie kary dla Polski za reformę sądownictwa?

Jakub Oworuszko

jakub.oworuszko@polskapress.pl

Warszawa

Dwa miliony euro dziennie, czyli około 250 mln złotych miesięcznie, kary grozi Polsce, jeżeli nie zatrzyma działań nowej Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego - wynika z nieoficjalnych informacji.

Projekt postanowienia wiceprezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o zastosowaniu środka tymczasowego jest już gotowy i może być ogłoszony w przyszłym tygodniu. Wykonanie postanowienia ma być powiązane z bardzo wysoką sankcją finansową - chodzi o nawet dwa miliony euro dziennie.

Informację podał w mediach społecznościowych działacz lewicy Robert Wagner z Wrocławia. Jego zdaniem informacja miała pochodzić od asystentki sędzi Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Rosario Silvy de Lapuerta.

Polski rząd ma do 13 lutego przedstawić wyjaśnienia dotyczące nowej Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.

Do reformy sądownictwa forsowanej przez PiS odniosła się w rozmowie z niemieckim tygodnikiem „Der Spiegel” wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej Vera Jourova.



PiS przekonuje, że nie wycofa się ze zmian w sądownictwie. Obóz rządzący zapowiada kolejne reformy wymiaru sprawiedliwości

REFORMA SĄDOWNICTWA

DEMONSTRACJA ZWOLENNIKÓW ZMIAN

Przed Trybunałem Konstytucyjnym odbyła się manifestacja zwolenników reformy wymiaru sprawiedliwości. Według organizatorów - Komitetu Suwerenności oraz Klubów „Gazety Polskiej” - wzięło w niej udział około 20 tys. osób. Ze sceny przemawiali m.in. byli działacze opozycji. - Dajemy siłę rządzącym. Żądamy od was dokończenia reformy wymiaru sprawiedliwości! Ani kroku w tył - apelował Adam Borowski, dziś szef warszawskiego klubu „GP”.

„Tak zwana reforma w Polsce dotarła teraz do bardzo niebezpiecznego momentu, ponieważ zanoszą się na to, że staje się nieodwracalna. Dotyczy ona teraz wszystkich poziomów systemu sądowniczego. Obecnie jest nią dotkniętych prawie 400 z 10 tys. sędziów, lecz sytuacja jest o wiele poważniejsza, niż pozwalają przypuszczać te liczby. Reorganizacja systemu sądowniczego, przede wszystkim na jego szczycie, została już w dużym stopniu zakończona, w Trybunale Konstytucyjnym, w przypadku prezesów sądów. Zaś w częściach Sądu Najwyższego jest w pełnym toku. To emanuje na zewnątrz, także na niższe instancje” - oceniła Jourova.

„To nie jest już żadna konkretna interwencja przeciwko pojedynczym czarnym ow-

com, jaką znają również inne państwa członkowskie Unii Europejskiej, lecz bombowy nalot dywanowy. To już nie reforma, lecz zagłada. Dlatego zastrzegamy sobie wszelkie prawne możliwości i analizujemy obecnie szczegółowo tę nową ustawę” - podkreśliła wiceszefowa KE, która niedawno gościła w Polsce.

Reforma wymiaru sprawiedliwości była głównym tematem sobotniej konwencji Solidarnej Polski (koalicjanta PiS). Wydarzenie odbyło się pod hasłem „Sprawiedliwa Polska”. Wśród uczestników konwencji byli czołowi politycy Solidarnej Polski, w tym lider ugrupowania, minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro, a także europosłowie Beata Kempa i Patryk Jaki oraz wiceszefowie resortu sprawiedliwości Michał Wójcik, Marcin Warchoń i Sebastian Kaleta.

- W Polsce w tej chwili trwa zamach na ustrój naszego państwa. Trwa zamach sędziowski na demokrację. Ten moment, jeżeli my go nie wytrzymamy, to w Polsce będzie już tylko gorzej - przekonywał europoseł Patryk Jaki. - Jest próba zamiany demokracji na sędziokrację. Sędziowie, niewybierani w żadnych wyborach, nieposiadający żadnej legitymacji, chcą sobie przejąć uprawnienia innych organów państwa. Wiecie, co tak naprawdę chcą zrobić? Chcą zabrać wam wpływ na państwo - podkreślał. ©©

PO pod nowym przywództwem rozpoczęła kampanię prezydencką

Warszawa

Jakub Oworuszko

jakub.oworuszko@polskapress.pl

Platforma Obywatelska wybrała nowe władze, które skupią się teraz na kampanii wyborczej Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. Do wyborów prezydenckich zostały równo trzy miesiące.

Sobotnia Rada Krajowa PO została zorganizowana w innym stylu niż dotychczasowe konwencje - zarówno nowy szef PO Borys Budka, jak i kandydatka na prezydenta Małgorzata Kidawa-Błońska wygłosili przemówienia z głowy, a nie odczytywali z promptera. „Nowa Platforma” i „Nowa Energia” - te hasła promowały wydarzenie.

Komentatorzy pozytywnie ocenili wystąpienie Budki,

który nie stał za pulpitem, ale krążył wśród publiczności i rozmawiał z poszczególnymi gośćmi. - Zmiany zaczynają się od małych rzeczy, od nas samych. Ale te drobne zmiany, jestem przekonany, mogą pokazać tę wielką zmianę w Polsce. I ta zmiana w Polsce rozpocznie się już w maju i tak jak wygraliśmy wspólnie te wybory, wybory w Platformie, tak wspólnie wygramy wybory w maju, by później wygrać kolejny maraton wyborczy, i ja wam to obiecuję - zapewniał Borys Budka.

Kandydatka Platformy na prezydenta porównała Polskę do domu, który trzeba przewietrzyć. - W naszym polskim domu panuje teraz duchota i stęchlizna. My wiemy, jak tu przewietrzyć i posprzątać - przekonywała Małgorzata Kidawa-Błońska.

- Odpowiedzią na nienawiść, łamanie prawa nie może być odpłacanie pięknym za nadobne. Na kłamstwo, na pogardę nie możemy tym odpowiadać. Musimy być inni, lepsi, mądrzejsi. Powiem wam, kochani, że totalna opozycja teraz to nie jest dobre rozwiązanie, bo ja nie zgadzam się na symetryzm, który teraz obowiązuje, i nie zgadzam się także na to, że część ludzi łąsi się do władzy. My musimy być odważni, mówić prawdę, być wyraziści. Jak wiecie, ja nie będę ani totalna, ani bojaźliwa - mówiła Kidawa-Błońska.

Jako pierwszy przemawiał gospodarz wydarzenia, prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, który przyznał, że wszyscy oczekiwali zmian w Platformie. - Głód zmian był ogromny - ocenił. - Musimy być dynamiczni i odważni. Ciepła

woda w kranie jest istotna, ale ważne jest to, żeby pokazać, dokąd idziemy i jaką mamy wizję państwa - przekonywał, mówiąc przy tym o potrzebie zgody i stworzenia wspólnoty. - Musimy promować rozsądek tych, którzy ciężko pracują, ale też wyciągnąć rękę do tych, którzy sobie nie radzą - podkreślał.

Rada Krajowa wybrała nowe władze. Nowymi wiceprzewodniczącymi partii - w miejsce Borysa Budki i Bogdana Borusewicza - zostali Rafał Trzaskowski (prezydent Warszawy dołączył również do sztabu Małgorzaty Kidawy-Błońskiej) oraz Bartosz Arłukowicz (jest szefem sztabu wyborczego). Na stanowiskach wiceszefów PO pozostali Tomasz Siemoniak i Ewa Kopacz. Sekretarzem generalnym został Marcin Kierwiński. Powołano także nowe ciało partyjne - Radę Polityczną, której szefem ma zostać Grzegorz Schetyna.

29 lutego odbędzie się w Warszawie konwencja Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. ©©



Zbigniew Ziobro mówił, że powrotu do korporacyjnego systemu w sądownictwie już na pewno nie będzie

Masakra w centrum handlowym w Tajlandii. Zabitych 26 osób

Wojciech Rogacin
wojciech.rogacin@polskapress.pl



Bangkok

Co najmniej 26 osób zginęło, a znacznie więcej zostało rannych w wyniku masakry, jakiej dokonał w sobotę tajski żołnierz w mieście Nakhon Ratchasima na północy Tajlandii. Policja w niedzielę nad ranem zabiła zamachowca.

Po kilkunastogodzinnej akcji policja w Tajlandii w niedzielę rano zabiła zamachowca, który w zatłoczonym centrum handlowym zabił co najmniej 26 osób, a ranił 57. Informację o jego zabiciu podał premier Prayut Chan-o-cha - informuje CNN. Nieznane wciąż są motywy działania zabójcy.

Na zamieszczonych w mediach społecznościowych nagraniach ze smartfonów widać było, jak na początku strzelaniny część ludzi w korytarzach centrum handlowego Terminal 21 zaczyna uciekać, ale wielu innych nie wie co się dzieje i tylko się przygląda. Później do uciekinierów dołączają się kolejni. Słychać w tle strzały. Wielu starało się dostać do samochodów i uciec z centrum handlowego.



Zamachowiec przez wiele godzin przebywał w centrum handlowym. W wymianie ognia z policją zabił jednego z funkcjonariuszy. Nieznane są motywy jego działania

Masakry w centrum handlowym Terminal 21 położonego w prowincji Nakhon Ratchasima, zwanej również Korat, dokonał 32-letni żołnierz Jakraphanth Thomma - informuje Bangkok Post. Dramat rozpoczął się około godziny 15.30 czasu lokalnego. Według

portalu, Thomma miał najpierw zabić swego przełożonego, by ukraść broń i amunicję z magazynu wojskowego. Według, później zamachowiec miał zabić także jeszcze innego żołnierza i 63-letnią kobietę. Potem wyruszył samochodem do centrum handlowego.

Po południu dotarł do centrum handlowego, gdzie zaczął strzelać do bezbronných ludzi robiących zakupy. Część próbowała się chować w łazienkach, pod stołami. Niektórzy w ukryciu spędzili kilka godzin.

Na nagraniach z kamery przemysłowej, zamieszczonych

WIELE GODZIN NA WOLNOŚCI

ZABIJAŁ I ZAMIESZCZAŁ POSTY W MEDIACH

Zamachowiec z centrum handlowego przez wiele godzin był nieuchwytny dla oddziałów specjalnych. Z zimną krwią zabijał ludzi, a także - według Bangkok Post - co pewien czas zamieszczał w mediach społecznościowych wpisy. Konto na Facebooku szybko usunięto, jednak portal Bangkok Post zacytował kilka z nich. W jednym zabójca miał się zastanawiać, czy się poddać. W innym pisał, że każdy kiedyś musi umrzeć. W innym wspominał coś o pieniądzach i urazach wobec innych osób. Trudno jednak z tych wpisów domyśleć się motywów tego ataku.

FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

otoczył budynek centrum handlowego i próbował unieszkodliwić zabójcę. Poproszono media, by przestały pokazywać na żywo obraz z okolic centrum handlowego, by w ten sposób nie dawać zabójcy wskazówek o ruchach oddziałów specjalnych.

Wieczorem serwis BBC informował, że oddziały specjalne weszły do budynku centrum handlowego. Rozległy się ponownie strzały. Wyprowadzono z obiektu setki osób, ale wiele wciąż jeszcze jest w budynku. Służby specjalne oczyściły poziomy garaż oraz parter, pierwsze i drugie piętro. Wciąż jednak nie udało się pojąć lub zastrzelić żołnierza.

W wymianie ognia pomiędzy nim a policją zginął jeden z policjantów, a dwóch zostało rannych. Liczba zabitych wzrosła więc do 21 osób. Według BBC, na miejscu zginęło 17 osób, a pozostałe. Rannych zostało w sumie 57 osób, wiele z nich znajdowało się w stanie ciężkim. Na miejsce akcji policja przywiozła matkę zabójcy, by nakłoniła go do poddania się.

O zastrzeleniu zamachowca poinformowano około godziny 9 rano czasu lokalnego w niedzielę. Jak informuje CNN, zabójca był żołnierzem batalionu strzelniczego i amunicji. Według władz potrafił lepiej niż przeciętny żołnierz posługiwać się bronią.

Według Bangkok Post wieczorem oddział sił specjalnych

Najgorsze dni epidemii wirusa

Pekin

Wojciech Rogacin
wojciech.rogacin@polskapress.pl

W wyniku zarażenia koronawirusem do niedzieli zmarło już 813 osób. To więcej niż wyniosła liczba ofiar wirusa SARS w 2002 roku. Mieszkańcy Chin mają nadzieję, że epidemia osiągnęła już apogeum i liczba zarażonych zacznie spadać.

Liczba potwierdzonych przypadków zarażenia koronawirusem na całym świecie wzrosła już do 37 tysięcy osób. Nowe przypadki pojawiają się nie tylko w Chinach, ale w kolejnych krajach. Na przykład w Niemczech potwierdzono już 14 przypadków zachorowań - 12 w Bawarii i 2 w Hesji.

Najgorzej jest jednak w Chinach. Codziennie umierają tam

kolejne osoby, jak podaje CNN, w Wuhan stwierdzono, że wirus bardzo łatwo przenosi się z człowieka na człowieka.

Władze apelują więc nieustannie o to, by osoby mające gorączkę zgłaszały się do szpitali. W regionie Fangxian, położonym w prowincji Hubei władze oferują tysiąc juanów każdej osobie, która ma gorączkę i sama zgłosi się do szpitala. Jest to równowartość około 550 zł.

Jeśli natomiast ktoś z mieszkańców przekaze władzom informację o innej osobie mającej gorączkę, może liczyć na 500 juanów nagrody. Ta oferta obowiązuje do 18 lutego - informuje CNN.

Wielu ma nadzieję, że w tych dniach nastąpi szczyt nasilenia epidemii, a później zacznie się spadek liczby zachorowań.

Xi Chen, profesor nauk o polityce zdrowotnej i ekonomii

na uniwersytecie w Yale zamieścił w mediach społecznościowych wykres z trzema przewidywanymi modelami dalszego rozwoju koronawirusa. Według wersji umiarkowanej, przyrost zachorowań (do 60 tys. osób) będzie trwał do około 13 lutego. Później nastąpi systematyczny spadek nowych przypadków zachorowań.

Według pesymistycznego modelu ten przyrost może trwać aż do 26 lutego, a liczba zarażonych wzrośnie wówczas

Według różnych modeli rozwoju epidemii jej szczyt może zostać osiągnięty w połowie, albo dopiero pod koniec lutego

do niemal ćwierci miliona osób na całym świecie.

Świat stara się zabezpieczyć przed rozwojem epidemii za wszelką cenę. Z Wuhan wiele krajów ewakuowało swoich obywateli. W weekend ostatni samolot z ewakuowanymi Brytyjczykami wystartował z lotniska w tym mieście.

Na wielu statkach i promach pasażerskich prowadzona jest kwarantanna, zanim statki te otrzymają pozwolenie na wysadzenie pasażerów.

Kwarantannie podlega wciąż wycieczkowiec Diamond Princess, na pokładzie którego znajduje się ponad 4 tysiące ludzi, w tym troje Polaków. Statek stoi w porcie w Jokohamie. Według CNN liczba chorych na koronawirusa na tym statku wzrosła do 70 osób. Nie mogą oni wyjść na ląd, dopóki nie przeprowadzona zostanie procedura kwarantanny. ©

NA ŚWIECIE



Garowe W Somalii nadciąga największa w dziejach plaga szarańczy

W Somalii, na trudno dostępnych obszarach gromadzą się olbrzymie ilości jeszcze młodych świerszczy, które wkrótce mogą zamienić się w stada szarańczy pustoszącej znaczne obszary tego regionu Afryki - informuje Associated Press. Agencja dodaje, że ostrzeżenie przed plagą szarańczy, jakiej nie widział nikt z żyjących ludzi wydała także ONZ. Organizacja zaapelowała o prewencyjne działania mające powstrzymać plagę. Jeśli dojdzie do ataku szarańczy, zagrożonych

plagą głodu będzie około 10 milionów ludzi mieszkających na okolicznym obszarze. Somalia jest jednym z krajów najczęściej dotykanych klęską głodu. Dodatkowa plaga szarańczy może być katastrofalna w skutkach. Jednak dotarcie do miejsc, gdzie rozwijają się duże skupiska owadów jest niezwykle trudne. Jak informuje AP, region Puntland, gdzie zaobserwowano olbrzymie ilości świerszczy jest w większości w rękach zwiazanej z al-Kaidą grupy ekstremistycznej al-Szabab. Według ekspertów ONZ, cytowanych przez Associated Press, rozwojowi owadów sprzyjały niezwykle ulewne deszcze, po których nastąpił potężny cyklon w grudniu ubiegłego roku. Wiatr przyniósł ze sobą duże chmury owadów z Półwyspu Arabskiego. Obecnie młode świerszcze, zwane przez biologów nimfami, nie mają jeszcze skrzydeł. Jednak - według ekspertów cytowanych przez AP - w ciągu trzech tygodni wyrosną im one i owady będą mogły się przemieszczać. To wtedy może się zacząć prawdziwa plaga szarańczy. (AIP)

FOT. 123RF



Obwodnica Bolkowa w ciągu DK 3 i DK 5



Obwodnica Góry Kalwarii w ciągu DK 50 i DK 79

100 nowych obwodnic w całej Polsce

100 obwodnic dla ponad 100 polskich miast to przede wszystkim większe bezpieczeństwo mieszkańców i komfort kierowców. Ale nie tylko. Lista korzyści jest długa – lepsza jakość powietrza, mniejsze korki, szybszy rozwój przedsiębiorczości. Nowe inwestycje powstaną na terenie całego kraju w ramach rządowego programu „100 obwodnic”.

Koniec z ciężarówkami w mieście

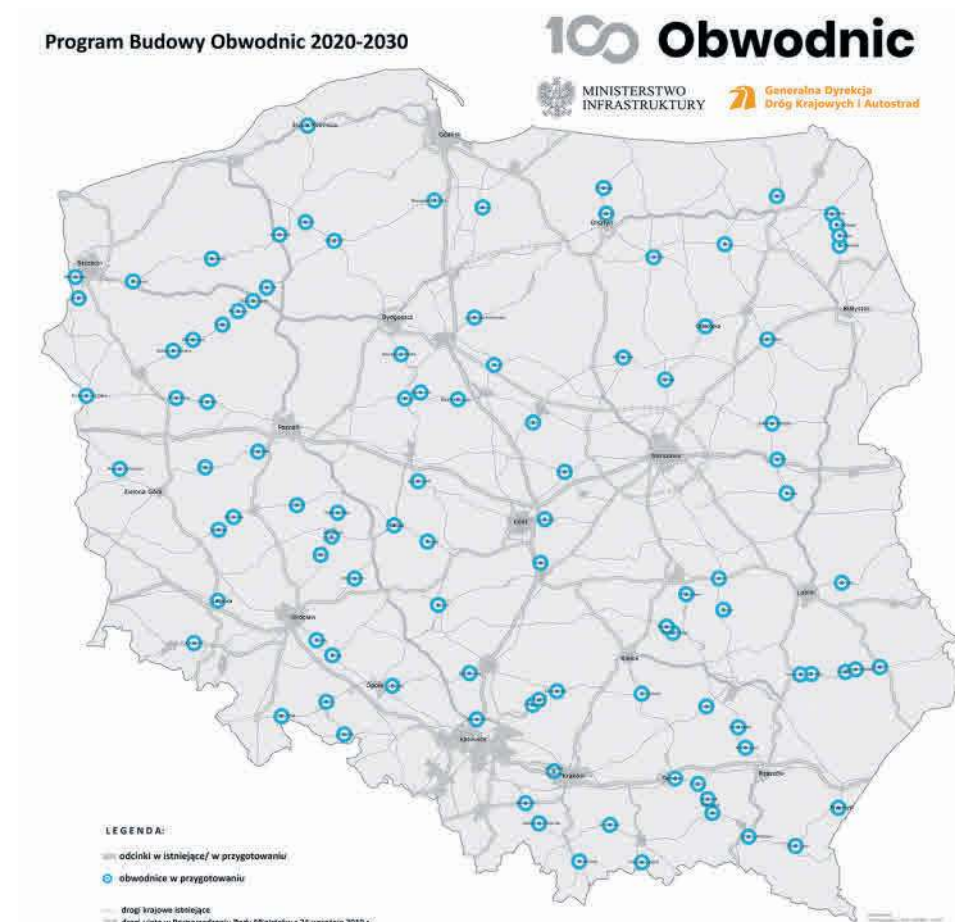
Drogi krajowe przebiegają zwykle przez sam środek miast. Mieszkańcom doskwierają korki. Obwodnice oddzielą ruch lokalny od tranzytowego – tiry ominą centra miast szerokim łukiem. Nowe inwestycje poprawią komfort kierowców oraz mieszkańców. Podróżujący zyskają na czasie, a mieszkańcy będą czuli się bezpieczniej. Bo nowe obwodnice to mniejszy ruch, mniejsze korki, a przede wszystkim – mniej wypadków.

Rozwój!

Rozbudowa dróg to szansa na rozwój gospodarczy dla całego regionu. Zwłaszcza dla lokalnego biznesu. Infrastruktura drogowa na wysokim poziomie przyciąga nowych inwestorów i turystów. Powstają nowe miejsca pracy, a przedsiębiorczość kwitnie.

Będziesz zdrowszy

Budowa obwodnic to także redukcja zanieczyszczeń. Transport samochodowy jest bowiem jednym z głównych źródeł zanieczyszczenia powietrza w miastach. A to, czym oddychamy, ma wpływ na nasze zdrowie. Dzięki budowie obwodnic miasta będą czystsze i... mniej hałaśliwe.



Nie zapominamy

o pozostałych inwestycjach

Program „100 obwodnic” to jedno z wielu działań rządu na rzecz poprawy infrastruktury drogowej w Polsce. Oprócz niego realizujemy Program Budowy Dróg Krajowych, który przewiduje budowę 43 obwodnic o łącznej długości 447,5 km i wartości ponad 11 mld zł. Pamiętamy również o obwodnicach dużych miast i aglomeracji, np. Łodzi, Częstochowy, Bydgoszczy czy Rzeszowa. Modernizujemy także tysięcy

ce kilometrów dróg lokalnych, przez co zmniejszamy wykluczenie komunikacyjne polskich regionów.

Największa obwodnica w Polsce — Obwodnica Aglomeracji Warszawskiej

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła nową trasę S10 łączącą się z Obwodnicą Aglomeracji Warszawskiej. Nowe rozwiązania nie tylko usprawnią ruch tranzytowy w centralnej Polsce, ale

wpłyną na ruch pojazdów na wszystkich drogach krajowych i autostradach.

W jaki sposób wskazywaliśmy lokalizację?

Planowane obwodnice powstaną w miejscach, w których poziom wypadkowości był wysoki. Braлиśmy pod uwagę stan prac przygotowawczych i kwestię poprawy połączeń z państwami sąsiednimi. Zadbaliśmy także o to, aby zachować zrównoważony rozwój całego kraju!



Obwodnica Kłodzka w ciągu DK 33 wraz z łącznikiem DK 46



Obwodnica Olsztyna w ciągu S51



Obwodnica Stalowej Woli i Niska w ciągu DK77

Ustna umowa o pracę. Czy prawo dopuszcza takie rozwiązanie?

Bywa, że obie strony zwlekają z podpisaniem umowy

Sławomir Bobbe

slawomir.bobbe@polskapress.pl

Zanim pracownik rozpocznie pracę, musi zawrzeć umowę z pracodawcą. Niby umowa ustna jest możliwa, ale zaleca się, aby spisać umowę.

Umowa o pracę powinna być zawarta na piśmie, zanim pracownik stawi się pierwszego dnia do pracy. Jeżeli jednak taka umowa wcześniej nie została przygotowana w formie pisemnej, powinna być dostarczona pracownikowi najpóźniej w dniu rozpoczęcia przez niego pracy. Brak zawarcia umowy na piśmie oznacza zatrudnienie na czarno, a to już łamanie prawa i możliwe wyciągnięcie konsekwencji i wobec pracodawcy, i wobec pracownika.

Umowa ustna jednak obowiązuje i również jest wiążąca. Do nawiązania stosunku pracy wymagane jest zgodne oświadczenie woli stron, a zatem zgoda pracownika i pracodawcy. Niektórzy eksperci podkreślają, że pierwsza ustna umowa o pracę, podobnie jak pierwsza ustna umowa-zlecenia lub o dzieło, jest zawierana pomiędzy pracownikiem a pracodawcą w momencie powiadomienia kandydata o pozytywnym wyniku procesu rekrutacji i obietnicy o zatrudnie-



FOT. 123RF

Do zawarcia ustnej umowy o pracę może dojść już podczas powiadomienia kandydata o wyniku rekrutacji

niu go, bo gdy pracownik się zgodzi na proponowane warunki, zgadza się niejako na warunki umowy. Prawnicy wskazują, że taka ustna umowa obowiązuje do dnia rozpoczęcia pracy przez pracownika, ponieważ właśnie pierwszego dnia, gdy pracownik zaczyna pracę,

umowa powinna zostać już potwierdzona na piśmie.

Forma pisemna umowy, podpisana przez obie strony, stanowi natomiast tylko potwierdzenie wcześniej obowiązującej umowy ustnej oraz wyrażenie, że obie strony zgadzają się na określone warunki pracy

i płacy. Teoretycznie także, jeśli strony ustaliły ustnie wysokość wynagrodzenia przewidzianego dla pracownika za wykonanie przez niego określonej pracy, to ustalenie obowiązuje i pracodawca musi się wywiązać ze swojej obietnicy. To oznacza, że warunki omówione i doprecyzowane ustnie muszą zostać spełnione, a ustalenia ustne mają wiążącą moc.

Mogą jednak pojawić się problemy, gdy obowiązuje jedynie ustna umowa. Przykładowo pracownik został zatrudniony na 2-tygodniowy okres próbny. Jego przełożony ociągał się z wręczeniem mu pisemnej umowy. Minęły wspomniane 2 tygodnie, a pracownik nadal nie otrzymał umowy sporządzonej na piśmie. Pracodawca przygotował za to na koniec niespodziankę: podziękował pracownikowi za dotychczasową współpracę, ale nawet nie napomknął o wypłacie należnego wynagrodzenia. Twierdził jedynie, że jest bardzo niezadowolony z pracownika. Sprawa o wypłatę pensji trafiła do sądu, bo pracodawca wypierał się, że taka osoba u niego była zatrudniona. W interesie pracownika leżało bowiem, aby udowodnić przed sądem, że wykonywał on zadania powierzone mu przez pracodawcę i że nie dostał wynagrodzenia za swoją pracę.

Prędzej wypowiemy umowę, niż poprosimy szefa o podwyżkę

Maciej Mituła

maciej.mituła@polskapress.pl

Choć dla większości pracowników najważniejsze jest wyższe wynagrodzenie, to Polacy niechętnie rozmawiają z przełożonym o podwyżce.

Często dużym zaskoczeniem dla szefa jest wypowiedzenie umowy przez pracownika, który nigdy nie pytał o awans lub podwyżkę. Podczas gdy to duet pieniędzy i możliwości rozwoju (odpowiednio 65 i 66 proc.) wpływa na decyzje zawodowe pracowników - potwierdza badanie „Rynek Zmiany Pracy” przeprowadzone przez firmę Devire.

Co więcej, poziom świadomości na temat nowych możliwości zawodowych wśród pracowników jest bardzo duży. Jednym z powodów jest fakt, że aż 9 na 10 kandydatów otrzymuje zaproszenie do udziału w procesie rekrutacyjnym. Coraz częściej pracownik decyduje się na zmianę pracy bez podjęcia próby zmiany warunków pracy u obecnego pracodawcy. Aż 35 proc. badanych przyznaje, że nigdy nie pytało o lepsze warunki pracy.

- Pytanie o podwyżkę to proces renegocjacji warunków umowy. Wymaga on zaangażowania i chęci obu stron. Nie każdy pracownik chce lub potrafi się do tego przygotować, dlatego też mając świadomość

sytuacji na rynku pracy, podejmuje decyzję o zmianie pracodawcy bez wcześniejszego sygnalizowania swoich zamiarów. Dla części badanych osób może to być bardziej komfortowe rozwiązanie i skuteczniejszy sposób na osiągnięcie swoich celów. Skuteczniejszy zwłaszcza w organizacjach, gdzie perspektywy rozwoju nie są określone, a rozmowa o podwyżce to temat tabu - ocenia Robert Błażycza, ekspert z Devire.

Najczęściej o wyższe stanowisko i lepsze warunki finansowe pytają mieszkańcy województwa lubelskiego,

W dużych miastach, szeroki wachlarz ofert pracy przekłada się na mniejszą konkurencyjność wśród kandydatów

lubuskiego (po 77 proc. wskazań), łódzkiego, kujawsko-pomorskiego, łódzkiego oraz świętokrzyskiego (74 proc.).

Wynika to przede wszystkim z dużo mniejszej liczby ofert pracy w wymienionych regionach. Dla przykładu w województwie mazowieckim jest ponad 11 tys. aktualnych ofert pracy, a w województwie świętokrzyskim jedynie 754.

AUTOPROMOCJA

Kurier
Dzień dobry w poniedziałek.
Zacznij tydzień z nowym wydaniem

REKLAMA

009544588

TNS
Firma TNS Sp. z o.o.
ZATRUDNI
ślusarzy, spawaczy, lakierników, monterów
Aplikacje: praca@tns.pl
Informacje tel.: 664 725 130, 664 735 773

REKLAMA

009529361

CNC.lublin.pl
Szkolenie operatorów CNC
SZKOLENIA OPERATORÓW OBRABIAREK STEROWANYCH NUMERYCZNIE
• od podstaw • weekendowe • ze stażem produkcyjnym
Po ukończeniu szkolenia – zaświadczenie w języku polskim i angielskim.
☎ 501 778 538 lub ✉ info@cnc.lublin.pl
Więcej na www.cnc.lublin.pl
Nasz adres: Centrum Szkoleniowe, ul. Głęboka 10/16, 20-618 Lublin

REKLAMA

009543502

TEATR POLONIA - Krystyny Jandy
KlAps! 50 Twarzy Greya
Spektakl komedia muzyczna
09.03.2020 LUBLIN - Centrum Spotkania Kultur
Mateusz Damiński, Magdalena Lamparska, Marta Walesiak
Bilety: kupbilecik.pl, biletyna.pl, eBilet.pl
Informacja tel. 515 400 723
bilety.spotkaniakultur.com

REKLAMA

009547177

140 1E przy wyjeździe 10 km za miasto na 1 godzinę
RADIO TAXI
1 96-88 CZWÓRKI
81 44 444 44
Zamów taxi przez aplikację
/taxilublin
U nas w taksówce możesz zapłacić kartą płatniczą lub telefonem!
MasterCard VISA

Nawet 80 proc. aut używanych, które pochodzą z importu, może mieć zaniżony przebieg

Cofanie liczników. To koniec oszustw?

Tak działa nowe prawo

Od 1 stycznia 2020 roku policjanci w czasie kontroli drogowych sprawdzają także wskazania licznika pojazdu i porównują je z danymi umieszczonymi w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców.

Od 25 maja 2019 roku mamy w polskim systemie prawnym nowe przestępstwo polegające na zmianie wskazań licznika samochodu, ingerencji w prawidłowość pomiaru oraz zleceniu innej osobie dokonania zmiany wskazań licznika lub ingerencji w prawidłowość pomiaru. Zgodnie z nowym art. 306a Kodeksu karnego przestępstwo to jest zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności, a w przypadku tzw. mniejszej wagi karą pozbawienia wolności do lat dwóch.

Do tej pory to nie przestępstwo?

Przed wejściem w życie nowych przepisów samo działanie polegające na zmianie wskazań licznika nie było przestępstwem. Za przekręcenie licznika w pojeździe można było odpowiadać karnie, na podstawie art. 286 Kodeksu karnego, czyli popełniając przestępstwo oszustwa. Wymagało to jednak udowodnienia osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez doprowadzenie klienta do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia go w błąd. Krótko mówiąc - trzeba było po prostu sprzedać samochód z przekręconym licznikiem, osiągając za niego wyższą niż należna cenę i zatajając ten fakt przed klientem. A to było bardzo trudno udowodnić.

Ogromnym problemem były również warsztaty w białych dzień oferujące usługi kręcenia licznika, np. pod nazwą „korekta licznika”, czy „weryfikacja przebiegu pojazdu”. W starym stanie prawnym ściganie takich osób było bardzo trudne, ponieważ nie popełniali oni bezpośrednio przestępstwa oszustwa, a jedynie w nim „pomagali”. I trzeba było im udowodnić, że wiedzieli, jakie konkretnie oszustwo miałyby nastąpić - czyli kto byłby sprawcą i kto pokrzywdzonym. Było to w praktyce niewykonalne.

Nowe regulacje

Nowe przepisy, obowiązujące od 25 maja 2019 roku, powodują, że nie trzeba nikomu udowadniać oszustwa. Sam fakt ingerencji we wskazania licznika jest już przestępstwem. Tak jak nie wolno przerabiać żadnych dokumentów bez względu



Właściciel pojazdu, w którym dokona wymiany licznika, ma obowiązek przedstawić go w stacji kontroli w ciągu 14 dni

na cel, tak nie wolno teraz zmieniać wskazań licznika samochodu. I przestępstwo popełnia nie tylko ten, co licznik przekręca, ale także ten, kto takie zmiany zleca.

Posiadanie pojazdu z kręconym licznikiem

Czy można zostać ukarany za posiadanie samochodu z przekręconym licznikiem? Nie. Sam fakt posiadania pojazdu z przekręconym licznikiem i jeżdżenia nim nie jest podstawą do odpowiedzialności. Odpowiedzialność

będzie mogła nastąpić dopiero wtedy, kiedy dowiemy się, że w naszym aucie jest przekręcony licznik i sprzedając je, nie poinformujemy o tym nabywcę pojazdu i dzięki temu otrzymamy zawyżoną cenę. Ale tu podstawa odpowiedzialności jest ta sama, co do tej pory, czyli przestępstwo oszustwa (Podstawa prawna: art. 286 Kodeksu karnego).

Wymiana licznika. I co dalej?

Zgodnie z art. 81a Prawa o ruchu drogowym, wymiana licznika w pojeździe jest dopusz-

czalna tylko wtedy, gdy licznik nie odmierza przebiegu pojazdu lub gdy jest konieczna wymiana elementu pojazdu, z którym licznik jest nierozdzielnie związany. Dodatkowo, wymiana licznika może nastąpić tylko na licznik sprawny i właściwy dla danego typu pojazdu. Po takiej wymianie ustawa narzuca na właściciela obowiązek przedstawienia w terminie 14 dni, pojazdu z wymienionym licznikiem na stacji kontroli pojazdów w celu dokonania „odczytu

wskazania drogomierza wraz z jednostką miary”. Czynność „odczytu”, przeprowadza się po złożeniu diagnoście przez właściciela lub posiadacza pojazdu pisemnego oświadczenia o wymianie licznika, sporządzonego na urzędowym formularzu.

Odczyt diagnosty, mówiąc w skrócie, polega na sprawdzeniu licznika przez kontrolę wzrokową, ustaleniu jego wskazań licznika z jednostką miary oraz wprowadzeniu danych dotyczących wymiany licznika do Centralnej Ewidencji Pojazdów.

I teraz odpowiedź na najważniejsze pytanie - czy dokonanie powyższych czynności i przejeżdżenie z wynikiem pozytywnym odczytu licznika powoduje prawne zalegalizowanie fałszywego przebiegu lub też wyłącza możliwość ukarania z powodu popełnienia wcześniej „przekręcenia licznika”?

Odpowiedź na tak postawione pytanie jest prosta - NIE. Dlaczego? Wynika to z charakteru samej czynności odczytu przez diagnostę. Celem odczytu jest wpisanie faktu wymiany licznika oraz przebiegu auta z nowego licznika do Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. Nic więcej. Diag-

nosta nie bada, dlaczego pojazd ma taki, a nie inny przebieg na nowym liczniku. Tym samym, brak badania prawidłowości przebiegu nie powoduje jego zalegalizowania. Auto jak było „kręcone”, tak dalej jest. Co oczywiste, odczyt i wpis diagnosty nie powoduje też zwolnienia z odpowiedzialności karnej za popełnione wcześniej przestępstwo sfalszowania przebiegu.

Co więcej, jeżeli nie dokonaliśmy wymiany licznika (nie oszukujemy się - część wizyt w SKP będzie odbywała się bez żadnej wymiany licznika, a składane będzie tylko fałszywe oświadczenie) albo dokonaliśmy jej „niepotrzebnie”, tj. bez wypełnienia przesłanek dopuszczalności z prawa o ruchu drogowym to... popełniamy kolejne przestępstwo. W przypadku nieuzasadnionej wymiany sprawnego licznika mamy do czynienia z przestępstwem z art. 306a Kodeksu karnego po raz drugi (ponieważ wymiana licznika bez przyczyny stanowi ingerencję w prawidłowość pomiaru). Po drugie, składając w SKP fałszywe oświadczenie, popełniamy kolejne przestępstwo.

To tyle dla tych, którzy chcieli by wykorzystać prawną procedurę wymiany licznika do legalizacji fałszywych wskazań albo do uwolnienia się z odpowiedzialności karnej. Raczej się nie da.

WAŻNE

NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!

Jaka jest najważniejsza rada dla zwykłych klientów, którzy kupują używane auta?

Konieczność wymiany licznika w samochodzie z powodu jego awarii to zjawisko niezwykle rzadkie.

Można powiedzieć, że wręcz ślawowe. I do tej pory praktycznie ono nie występowało. Jeśli więc ktoś proponuje do sprzedaży auto z wymienionym licznikiem, zwłaszcza wymienionym po 1 stycznia 2020 roku (fakt ten powinien być odnotowany na www.historiapojazdu.gov.pl), to trzeba taki samochód i jego historię obejrzeć bardzo dokładnie.

Pozwoli to nam zaoszczędzić sporo kłopotów i uniknąć dodatkowych kosztów.



Aktualny przebieg spisany podczas kontroli zostanie uwzględniony w Centralnej Ewidencji Pojazdów

Z ŻYCIA GWIAZD

AKTORZY
Czy Małgorzata Socha poprawia urodę?
Portal jastrzabpost.pl zapytał Małgorzatę Sochę, jaki ma stosunek do medycyny estetycznej. Aktorka odpowiedziała: „Stosunku jeszcze żadnego nie mam, bo nie miałam do czynienia z medycyną estetyczną, ale wydaje mi się, że wszystko jest dla ludzi. I teraz jest tyle alternatyw do takich bardzo ingerujących zabiegów” - dodała. Według Sochy dziś stawia się bardziej na naturalność, ją się ceni. „W moim zawodzie jest to bardzo istotne, żeby pozostać sobą” - podkreśliła aktorka.



FOT. SYLWIA DĄBROWA



FOT. SYLWIA DĄBROWA

CELEBRYCI
Odtwórca roli Zenka nie jest fanem disco polo
Gościem „Pytania na śniadanie extra” w TVP2 był ostatnio Krzysztof Czeczot, odtwórca głównej roli w filmie „Zenek”. Film o gwiazdorze disco polo Zenonie Martyniuku wej- dzie do kin 14 lutego. Czeczot opo- wiedział, jak zareagował, gdy dostał propozycję roli Zenka: „Pomyśla- łem: wow, to ani nie mój świat, nie moja muzyka, nic nie moje. To dla aktora naprawdę i wzruszająca po- dróż, ale i świetna zabawa” - dodał.

Celebrytka wytatuowała sobie... czoło
Adrianna Eisenbach, gwiazda show TTV „Królowe życia” (program, w którym bohaterki pokazują swoje luksusowe życie), ostatnio zrobiła coś szokującego. 50-latką jest mi- łośniczką tatuaży, pokrywają nie- mał całe jej ciało. Teraz natomiast zrobiła sobie tatuaż w najbardziej eksponowanym miejscu, bo... na czoło. Zdjęcia zamieściła na Instagramie. Zdania fanów na te- mat tego tatuażu są podzielone.



FOT. GRZEGORZ DEMBINSKI

MUZYCY
Urszula Dudziak już w nowym domu
76-letnia Urszula Dudziak wraz z młodszym od niej o 8 lat emeryto- wany kapitanem żeglugi wielkiej Bogdanem Tłomińskim wprowa- dziła się do swojego nowego domu. Donosi o tym portal Pomponik. Ar- tystka tak mówi o tym domu: - Jest gotowy, już tam mieszkamy. Na wsi, 100 kilometrów od Warszawy. Para zdecydowała się na kupno działki pod budowę, gdy między nimi zai- skrzyło. - Okazało się, że serce nie si- wieje. W wieku 72 lat oszalałam z mi- łości - wyznała piosenkarka.

TV HIT



FILM
Świat w płomieniach
POLSAT 20:10
Biały Dom staje się celem ataku grupy bezwzględnych terrory- stów. Świadkiem wydarzeń i jedynym człowiekiem zdol- nym ocalić prezydenta USA jest młody policjant John Cale.



FILM
Negocjator
TVP 1 21:00
Spektakl łączy wątki sensacyjne z rozważaniami ojca Józefa Marii Bocheńskiego. Był on filozofem, żołnierzem i pilotem. Uczestni- czył m.in. w kampanii 1920 roku i w bitwie pod Monte Cassino.



SPEKTAKL TEATRALNY
Negocjator
TVP 1 21:00
Spektakl łączy wątki sensacyjne z rozważaniami ojca Józefa Marii Bocheńskiego. Był on filozofem, żołnierzem i pilotem. Uczestni- czył m.in. w kampanii 1920 roku i w bitwie pod Monte Cassino.



SERIAL
Tylko jedno spojrzenie
TVP 2 22:30
Eva Beaufile (Virginie Ledoy- en) jest mężatką od 15 lat. Pewnego dnia jej mąż, Bastien, nagle znika. Kobieta próbuje go odnaleźć. Wiele wskazuje na to, że Bastien przez całe życie ją okłamywał.

Krzyżówka nr 21

- Poziomo:**
3) kaflowy w wykonaniu zduna,
6) chlebowy napój,
11) roślina na kaszę jaglaną,
12) długa, nudna mowa,
13) impreza handlowa w Po- znaniu,
14) wielbiony przez tłumy fa- nów,
15) plynie przez Florencję,
16) kod do złamania,
17) okrycie na chłodniejsze dni,
18) mongolski namiot jako mieszkanie,
19) kamień ozdobny,
21) Paul, piosenkarz z Kanady („Diana”),
23) wykwit skórny,
26) rudy u lisa,
27) tłuszcz do ziemniaków,
30) okres życia brzdąca,
31) komedia filmowa z kasia- rzem Kwinto,
34) konie biorące udział w goni- twie,
38) awantura, burda,
39) historia narodu spisana przez kronikarza,
40) przedmiot użytkowy,
41) fryzura w postaci sfilcowa- nych warkoczów,
42) nie rozróżnia kolorów.
- Pionowo:**
1) tajne sprzysiężenie,
2) szewski atrybut (skojarz z koniem),
3) Herkules, detektyw z po- wieści Agaty Christie,
4) kawał czasu,
5) materiał na taśmę filmową,

1	■	2	■	3		4	5		■	■	6	7		8	■	9	■	10
11					■	12							■	13				
	■		■	14				■	■	15					■		■	
16					■	17							■	18				
	■		■	19	20			■	■	21		22		■		■		
23	24		25			■	26				■	27		28			29	
■		■		■		■		■	■		■		■			■		■
30																		
■		■		■									■		■		■	
31		32		33									34	35		36		37
	■		■		■								■		■		■	
38													39					
	■		■		■								■		■		■	
40													■	41				
	■		■	42											■		■	



- 6) odgłos wydawany przez wrony,
7) gad z wyspy Komodo,
8) urządzenie do „parkowa- nia” roweru,
9) step z mustangami,
10) instrument z czterema stru- nami,
20) karmnik dla leśnej zwierz- ny,
22) historyjka obrazkowa,
24) zwykle bywa po stronie sil- niejszego,
25) miejsce dla popisu aktorów,
28) ojczyzna Puszkina i Tolstoja,
29) maść konia,
31) model Opla,
32) smyk, małe dziecko,
33) inwazja obcego wojska na kraj,
35) chlewna w oborze,
36) stolica nad modrym Duna- jem,
37) ochota na delicje.

Rozwiązanie nr 20

P	A	S	Z	T	E	T	W	■	P	A	K	A	M	E	R	A
O	P	I	E	■	A	W	I	Z	O	■	A	■	A	■	O	■
P	R	O	G	R	A	M	■	O	■	W	A	T	O	L	I	N
A	R	■	E	■	T	U	R	M	A	■	O	■	E	■	I	■
S	Z	T	A	N	D	A	R	■	S	L	O	N	A	C	E	N
■	L	■	L	■	■	M	O	C	Z	A	R	■	M	■	N	■
P	O	K	U	T	A	■	K	■	A	■	D	E	P	O	Z	Y
■	Z	■	M	■	D	Z	I	A	L	K	A	■	E	■	W	■
P	E	L	N	I	A	■	■	■	■	■	■	K	R	O	M	■
O	■	O	■	■	■	■	■	■	■	■	■	A	■	B	■	K
S	Z	P	I	C	A	■	■	■	■	■	■	P	O	C	Z	E
Y	■	A	■	■	S	■	■	■	■	■	■	I	■	A	■	L
P	A	T	R	O	N	■	■	■	■	■	■	T	E	Z	N	I
K	■	K	■	■	Y	■	■	■	■	■	■	A	■	K	■	■
A	G	A	T	■	K	O	R	M	O	R	A	N	■	I	M	A



KURIER LUBELSKI
www.kurierlubelski.pl
www.naszemiasto.pl
REDAKCJA
Krakowskie Przedmieście 10/1, 20-002 Lublin,
tel. 81 446 28 00, fax 81 446 28 30,
redakcja@kurierlubelski.pl
Redaktor naczelna Sylwia Szewc-Korysczo,
tel. 81 446 28 00

Zastępca redaktora naczelnej Ewa Pajuro,
tel. 81 446 28 18
Sekretarz redakcji Teresa Dras, tel. 81 446 28 35,
t.dras@kurierlubelski.pl
Magazyn Sylwia Hejno, tel. 81 446 28 34,
s.hejno@kurierlubelski.pl
Sport Krzysztof Nowacki, tel. 81 446 28 40,
k.nowacki@kurierlubelski.pl
Dział online tel. 81 446 28 28; 696 066 102,
online@kurierlubelski.pl
Kierownik studia wideo Adrian Tomczyk,
a.tomczyk@kurierlubelski.pl

Foto Małgorzata Genca, tel. 81 446 28 47,
m.genca@kurierlubelski.pl
Produkcja Małgorzata Kwiatek, tel. 81 446 28 45,
m.kwiatek@kurierlubelski.pl
Oddział: Puławy ul. Piłsudskiego 25 (I piętro), 24-100
Puławy, tel./fax 81 887 31 31
Redaktor prowadzący WYDANIE
Marek Podgajny
Prezes oddziału Polska Press w Lublinie
Dariusz Kotlarz
Dyrektor Biura Reklamy o/Lublin
Tomasz Żmudzi, tel. 81 446 28 10

Marketing
Edyta Pytka, tel. 881 446 28 05, e.pytka@kurierlubelski.pl
Joanna Żołądek, tel. 81 446 28 07, j.zoladek@kurierlubelski.pl
Prenumerata Ruch SA, prenumerata@ruch.com.pl,
tel. 22 693 70 00; fax 22 597 46 47; Kolporter SA,
tel. 81 445 24 44; Garmond Press SA, tel. 22 331 89 48
wew. 202; Urzędy Poczty Polskiej na terenie woj.
lubelskiego.
Informacja o prenumeracie
Dział Wydawniczy Kuriera Lubelskiego
edyta.pytka@polskapress.pl, tel. 81 446 28 05

DRUK
Drukarnia Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź,
ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66 59 480
© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Arty-
kule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, ozna-
cza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.kurierlubelski.pl/tresci i w zgodzie z postanowie-
niami niniejszego regulaminu.
Polskie Badania Czynielstwa
Nakład Kontrolowany ZKDP



WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.,
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fąfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.
pazio@polskapress.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - WYNAJME

60 m² 4/4 Czuby oś. Błonie, mieszkanie po remoncie, umeblowane. Cena 2000 zł/m-c + opłaty + kaucja 1 czynsz, 503-129-250

DOMY - SPRZEDAM

WOLNOSTOJĄCY, działka 640m². Lublin - Ponikwoda. Cena do uzgod. tel 605-522-201

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKĘ budowlaną o pow. 1000 m², Osmolice Pierwsze, 603-073-944

GARAŻE

Garaże blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów - cały kraj! Transport, montaż - gratis! Raty! 604-397-105, 81/440-51-08, 82/592-28-44, 84/539-81-91, www.konstal-garaze.pl

Handlowe

INNE

PRALKĘ Bosch Maxx 5, 1000 obrotów, 4,5 kg wsadu, stan techniczny dobry, cena 250 zł, sprzedam, 793-588-097

SKUP starych desek, tel.787-459-267.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP Toyot i Mercedesów, 668480004

USZKODZONE, ROZBITE KUPIĘ

009503038

ZŁOMOWANIE I SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul.Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

Finanse biznes

MOTOFINANSE

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561. Cert. 9875

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, znajomość języka niemieckiego komunikatywna, 790-480-590

MALOWANIE, tapetowanie, docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561. Cert. 9875

Murarzy, wykończeniowców i innych Praca w UE, 602 472 177

NA bud. z mieszkaniem 506-658-224

NIEMIECKA firma budowlana zatrudni murarzy oraz cieśli.Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 506 820 639

NIEMIECKA firma zatrudni do regipsów. Tel. 0049 170 540 50 90.

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych - temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. Tel. 574-557-992, 537-755-083.

OPIEKA Niemcy, legalnie, tel. 725-248-935.

Opiekunki seniorów w Niemczech zarobki 1500-2000 Euro netto, zwrot kosztów podróży. J. niemiecki, www.shd-opieka.pl SHD 0049231589-798-80

Osoby niepełnosprawne (Panie i Panów) do produkcji, Lublin i okolice, stała praca, 734-108-163

PRACA dla opiekunki seniora w Anglii. 1 890 funtów na rękę za 6 tyg pracy. Wyżywienie, zakwaterowanie i lot w obie strony po stronie firmy.

Zadzwoń 514780464. Promedica24.

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 512 980 989

PRACA w gospodarstwie od zaraz. Bardzo dobre warunki. Zakwaterowanie i wyżywienie. Tel. 846153151, 505464844

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/ NIEMCY - tel. 774010561 Cert. 9875

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 739-230-594, 533-966-678, 533-111-037, 519-138-005 www.workcentre.com.pl

009546684

OPIEKUNKI SENIORÓW W NIEMCZACH

zarobki 1500-2000 Euro netto, ubezp., zwrot kosztów podróży. J. niemiecki.

www.shd-opieka.pl
0049231589-798-80

SZUKAM PRACY

WYKSZTAŁCENIE wyższe, dyspozycyjna podejmie pracę jako opiekunka do osoby chorej, starszej.w Lublinie, 691-666-068

Nauka

KURSY/SZKOLENIA

Średnie i podstawówka w rok! Matura dla dorosłych! Kursy! www.ckefekt.pl 660-365-225

Zdrowie

INNE SPECJALIZACJE

DERMATOLOG, wenerolog, specjalista Jolanta Miernicka, ul. Fulmana 7/U14, wizyty domowe. 667-905-095

PRZYCHODNIE, KLINIKI

009481380

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY

SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna
- oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- **Inhalacje AMSA**
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT

www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3 lok. 8
Rejestracja 81 443 04 44

Także w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰ !

009504890

Gabinet neurologiczny i leczenia chorób kręgosłupa dr Andrzej Nowakowski

specjalista chorób układu nerwowego i terapii manualnej kręgosłupa.

- Zespoły bólowe kręgosłupa pochodzenia neurologicznego, reumatologicznego i pourazowego.
- Bóle i zawroty głowy, migreny.
- Choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa i stawów.
- Dyskopatie, przepukliny.

Puławy, ul. Kołtataja 18 w poniedziałki. Lublin, ul. Głowackiego 35 w piątki.

Informacje i zapisy tel. kom. 606-611-150.

Usługi

AGD RTV FOTO

ŁODÓWKI, pralki, gwarancja 12 miesięcy, dojazd gratis, 81\741-11-38, 509-325-574

NAPRAWY pralek - solidnie, tanio, dojazd gratis, 507-868-638

TELEWIZORY, anteny, ap. cyfrowe, audio, kamery, magnetowidy, wieże. Darmowa telewizja cyfrowa. Dojazd gratis, 81\740-42-82, 601-237-374

BUDOWLANO-REMONTOWE

BIAŁY montaż hydrauliczny, malowanie, gładź, glazura, panele, cykliniowanie, lakierowanie, zabudowa k-g, elektryka, nietypowe zlecenia, 883-211-674

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, 608-693-666

Docieplenia budynków, elewacje, kompleksowo, 506-123-602, 506-123-604

GLAZURA, gładź, malowanie, adaptacja poddaszy, hydraulika, www.itkaczyk.com.pl

GLAZURA, terakota, malowanie, gładź, hydraulika, elektryka, tapetowanie, panele, karton-gips, inne, 510-866-512

MALOWANIE, mycie elewacji, 601-77-33-26

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, terakota, płytki elewacyjne, inne prace budowlane. Tanio, solidnie, krótkie terminy, 506-82-83-94

MONTAŻ karniszy, suszarek, żyrandoli, szafek, mebli, zamków, ścianki działowe, sufity podwieszane, malowanie, hydraulika, elektryka, nietypowe zlecenia, 601-351-338

OKNA PVC, drzwi drewniane - wewnętrzne, zewnętrzne - sprzedaż, montaż, 601-77-33-26

Remonty - wykończenia wnetrz. Glazura, terakota, hydraulika, gładź, malowanie, panele, elektryka - doradztwo, solidnie, 606-710-913

REMONTY duże i małe, malowanie, glazura, terakota, doradztwo, 504-046-506

REMONTY, gładź, malowanie, tapetowanie, glazura, panele, ścianki karton-gips - tanio, solidnie, 783-194-316

Remonty, wykończenia mieszkań i lokali - kompleksowo, aranżacje wnetrz - profesjonalnie, krótkie terminy, drobne naprawy, 81\740-03-99, 508-56-56-52

REMONTY-TANIO, solidnie 693051624

USŁUGI remontowo-wykończeniowe na terenie Lublina i okolic, 694-196-788

Złota rączka - awarie, naprawy, remonty A-Z, hydraulika, udrażnianie kanalizacji, elektryka, nietypowe zlecenia, 601-351-338

INSTALACYJNE

GAZ, hydraulika, glazura, prace również z dofinansowania przez PFRON za pośrednictwem MOPR, wszelkie przeróbki, 501-035-412

GAZOWE PIECYKI, kuchenki - naprawa, montaż, instalacje wod.-kan.-gaz., HYDRAULIKA od A do Z - uprawnienia,usługi kominiarskie, 694-947-382, 81/747-22-60

MONTAŻOWE

ŻALUZJE, rolety materiałowe, rolety dzień-noc, plisy, markizy, moskitiery, rolety zabezpieczające - montaż, naprawa, 81/526-97-18, 606-661-705

REKLAMA

Burmistrz Kazimierza Dolnego

informuje, że:

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Kazimierz Dolny przy ul. Rynek 12 oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta Kazimierz Dolny w zakładce *Nieruchomości* pod adresem: <https://umkazimierzdolny.bip.lubelskie.pl> – został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem: **część nieruchomości zabudowanej, położonej na działce nr 917/2 obręb 0001-Kazimierz Dolny, część nieruchomości niezabudowanej, położonej na działce nr 801/30 obręb 0001-Kazimierz Dolny, część nieruchomości niezabudowanej, położonej na działce nr 843 obręb 0001-Kazimierz Dolny, część nieruchomości niezabudowanej, położonej na działce nr 1292 obręb 0001-Kazimierz Dolny, część nieruchomości zabudowanej, położonej na działce nr 920/2 obręb 0001-Kazimierz Dolny.**

OGRODNICZE

"WYCINKA drzew, podcinanie, porządkowanie działek, koszenie, usuwanie karp, wywóz gałęzi, itp.,odsńieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu - 24h, całe województwo", 514-299-106

PORZĄDKOWE

"SPRZĄTANIE piwnic, strychów, garaży, działek, domów po lokatorach i zmarłych, wywóz rzeczy, ubrań, gruzu, kucie, prace rozbiórkowe, odsńieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu - 24h - całe województwo", 887-069-855

"WYWÓZ złomu, sprzętu agd, rtv, gruzu, sprzątanie działek, piwnic, inne, rozbiórki domów, szklarni itp., odsńieżanie dachów, placów, chodników, wywóz śniegu - 24h, całe województwo", 514-299-106

BIURA, firmy, hale, domy, mieszkania - kompleksowe sprzątanie, mycie okien, pranie dywanów, wykładzin, 606-292-543

ZŁOM zakupię, wywiozę, przyjeżdżam z wagą, złomowanie konstrukcji stalowych, 504-760-465

Turystyka

KRAJ - GÓRY

BESKIDY tradycyjne święta Wielkanocne od 750zł dla emeryt./ rent. Możliwy dowóz - 501 642 492

BIURA PODRÓŻY

LATO 2020 już w sprzedaży. Liczne benefity. Rainbow C.H Plaza, Lipowa 13, 81 53 222 56.

Matrymonialne

RENA -28-letnie, najstarsze biuro matrymonialne, 81\747-19-05, 663-919-260

REKLAMA

009556399



KABARET NEO-NÓWKA

W PROGRAMIE ŻYWIOT MARIANA

Bilety dostępne:
Radzyński Ośrodek Kultury, ul. Jana Pawła II 4
oraz na portalu  **biletowakasa.pl**

RADZYŃ PODLASKI

Hala
Widowiskowo-Sportowa
ul. W. Sikorskiego 15

19.04.2020
godz. 19:30

Różne

STARE książki- skup, tel. 881-934-948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Towarzyskie

100/H, Abigejl, Chodźki, 518-08-48-70

Agata - wyjazdy, 576-400-736

ANETA 50+, 513-129-417

ATRAKCYJNA 50l, 667-825-081

Ola, 81/744-42-62

SANDRA, 885 213 554

ŚLICZNOTKI 150/h, 730-614-906

TERESA, 510-354-487

EKSPRESOWE OGŁOSZENIA
z dnia na dzień

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY, murarze cieśle, dźwigowi, spawacze, elektrycy: 730-011-300.

Towarzyskie

DOJRZAŁA piąteczka, 609-688-039

SPORTOWY

**WYJAZDOWE
ZWYCIĘSTWO
STARTU LUBLIN
Z ARKĄ GDYNIA**



WZIĘLI REWANŻ

W hali Globus koszykarze Startu przegrali z Asseco Arką różnicą aż 29 punktów, ale w niedzielę, na parkiecie w Gdyni, zrewanżowali się za tamto niepowodzenie

Gdynia Arena

**ASSECO ARKA
GDYNIA**

**START
LUBLIN**

75:81

(21:16, 17:26, 12:19, 25:20)

Krzysztof Nowacki
k.nowacki@kurierlubelski.pl

Koszykarze Startu Lublin zrewanżowali się rywalowi, z którym w pierwszej rundzie Energa Basket Ligi doznali najwyższej porażki. W Gdyni zespół trenera Davida Dedka pokonał sąsiadującą w tabeli Asseco Arkę 81:75, chociaż w końcówce goście stracili trzech podstawowych zawodników. To już 15. zwycięstwo Startu w 20 meczach.

Gra Arki opiera się na szybkości i rzutach za trzy punkty – tłumaczył przed wyjazdem do Gdyni trener Startu, David Dedek. Słowa szkoleniowca sprawdziły się już w pierwszych akcjach gospodarzy, gdy najpierw próbowali zdobyć

punkty rzutem zza linii 6,75m, a następnie wyprowadzili szybki atak po stracie lublinian.

W całym meczu gospodarze oddali w sumie 34 rzuty z dystansu. Ale zespół z Lublina nie ustępował im w tym elemencie i gracze Startu tylko o raz mniej próbowali zdobyć punkty zza łuku (to rekord „czerwono-czarnych” w tym sezonie).

Pod koniec trzeciej kwarty goście wyszli na prowadzenie różnicą aż 17 punktów (59:42). Natomiast przed ostatnią częścią meczu mieli przewagę 11 punktów, a kwartę zaczęli serią 5-0 i na niewiele ponad siedem minut przed końcem spotkania wygrywali 66:50.

Gospodarze zaczęli podwajać i bronić już na połowie

Startu. To przyniosło im powodzenie, bo dwukrotnie przechwycili piłkę. W 37. minucie Krzysztof Szubarga wyłuskał piłkę z rąk Tweety Cartera i przy rzucie był jeszcze faulowany przez Amerykanina. Po akcji 2+1 rozgrywającego Arki przewaga Startu stopniała do dziewięciu punktów.

Na dwie minuty przed końcem Bartłomiej Wołoszyn celnie przymierzył za trzy i miejscowi przegrywali tylko siedmioma punktami (70:77). Lubelska drużyna grała długie akcje, chcąc „ukraść” jak najwięcej upływającego czasu. Brakowało jednak wykończenia i w ostatnich trzech minutach goście zdobywali punkty wyłącznie z linii rzutów wolnych.

Co gorsza, Start co chwila tracił zawodnika z wyjściowej piątki. Najpierw za pięć fauli boisko opuścił Jimmy Taylor. 45 sekund później ten los spotkał Kacpra Borowskiego, a na pół minuty przed końcówką syreną zejść musiał Carter.

W końcówce co chwila na linii rzutów wolnych stawał Brynton Lemar i z sześciu prób trafił tylko dwa razy. Gospodarzom dzięki temu udało się zbliżyć na pięć punktów, ale pomylili się w decydujących rzutach.

Tym samym podopieczni trenera Davida Dedka zrewanżowali się gdynianom za porażkę w hali Globus. Goście bardzo dobrze bronili i w ciągu pierwszych 37 minut pozwolili Arce zdobyć tylko 50 punktów.

Gospodarze wygrali pierwszą kwartę 21:16, ale w tej części meczu Krzysztof Szubarga, rozgrywający Arki, trafił pięć rzutów z rzędu za trzy punkty.

Szubarga w końcu jednak przestał trafiać z dystansu, a lublinianie rozpoczęli drugą kwartę od serii 16-0! W 25. minucie, po „trójce” Mateusza Dziemby, Start prowadził 32:21. W trzeciej kwarcie lublinianie znowu popisali się punktową serią 12-0 i ze stanu 42:40 odskoczyli na 54:40.

Teraz w EBL nastąpi dłuższa przerwa ze względu na turniej finałowy Suzuki Pucharu Polski. Już w czwartek Start zagra w Warszawie w ćwierćfinałowym meczu z Anwilem Włocławek. ©©

Arka: Szubarga 24, Bostic 20, Wołoszyn 10, Greece IV 6, Hammonds 6, Hrycaniuk 5, Upson 2, Wyka 2, Emelogu, Czerlonko, Kamiński. Trener: Przemysław Frasunkiewicz
Start: Lemar 20, Dziemba 16, Borowski 11, Carter 11, Laks 8, Grochowski 6, Taylor 5, Szymański 4, Jeszke. Trener: David Dedek
Sędziowali: Łukasz Jankowski, Michał Chrakowiecki, Maciej Dębowski
Widzów: 1877

PIŁKA NOŻNA. W towarzyskim starciu drugoligowców, Górnik Łęczna przegrał na wyjeździe ze Stalą Stalowa Wola

Pomimo porażki, widzą pozytywy

Stal Stalowa Wola 1(1)
Górnik Łęczna 0(0)

Bramka: Fidziukiewicz 40

Stal: Pietrkiewicz (65 Siudak) - Jarosz (46 Sobotka), Kiercz, Witasik, Szifer (46 Waszkiewicz), Jopek (60 Śpiewak), Płonka (65 Stępnowski), Chromiński (65 Marut), Zmorzyński (46 Mroziński), Fidziukiewicz (65 Tłuczek), Płonka (46 Szczutowski). Trener: Szymon Szydełko

Górnik: Rojek (46 Kostrzewski) - Zagórski (46 Orłowski), Pajnowski (46 Turek), Midziński, Leandro (46 Sasin), Cierpka (85 Zdunek), Stromecki (46 Tymosiak), Kalinkowski (46 Wójcik), Stasiak (70 zawodnik testowany), Lewandowski (75 Cielebąk), Banaszak (46 Dziegielewski). Trener: Kamil Kieres

Król Kurzepa

k.kurzepa@kurierlubelski.pl

W swoim siódmym meczu kontrolnym przed rundą wiosenną sezonu 2019/20, piłkarze Górnika Łęczna zanotowali drugą sparingową porażkę w trakcie zimowej przerwy w rozgrywkach II ligi.

Zielono-czarni przegrali 0:1 w Stalowej Woli. Jedyne trafie-



Górnik przystąpi do rundy wiosennej w II lidze z pozycji wicelidera tabeli

nie w sobotnim spotkaniu zanotował w 40. minucie gry napastnik gospodarzy Michał Fidziukiewicz. Goli mogło paść więcej, ale obie drużyny nie wykorzystały stworzonych przez siebie dogodnych sytuacji bramkowych.

- Szkoda tej porażki, bo nawet w gierkach treningowych, czy sparingach trzeba budować

mental drużyny i wygrywać - przyznaje Paweł Sasin, obrońca Górnika. - To było ciekawe, w miarę wyrównane spotkanie, w którym było dużo akcji i sytuacji podbramkowych. Straciliśmy gola do szatni, w drugiej połowie staraliśmy się odwrócić losy meczu, ale się nie udało. Wyciągniemy wnioski z tego, co było złe, choć myślę

również, że pokazaliśmy pozytywy - dodaje doświadczony zawodnik.

W podobnym tonie na temat potyczki ze Stalą wypowiadał się sztab szkoleniowy łącznian.

- W wielu fragmentach na pewno można być zadowolonym - uważa Andrzej Orsulak, II trener zielono-czarnych. - Widać już elementy

w naszej grze, które funkcjonują dobrze. Są też rzeczy, które trzeba odrzucić lub poprawić, ale na to mamy jeszcze trzy tygodnie przygotowań - podkreśla.

Trenerzy Górnika testowali podczas drugiej połowy jednego zawodnika przednich formacji. Jego tożsamość nie jest jednak znana. Co ciekawe, potyczka ze "Stalówką" była dopiero pierwszym spotkaniem w okresie przygotowawczym, w którym na boisku pojawił się obrońca Kamil Pajnowski. 22-letni zawodnik przeszedł w grudniu zabieg zszycia łękotki i od niedawna może trenować na pełnych obrotach z całym zespołem. Obecnie problemy z urazem ma natomiast m.in. najsilniejszy napastnik łącznińskiego zespołu Paweł Wojciechowski. 29-letni snajper nie zagrał w pięciu ostatnich konfrontacjach towarzyskich.

Kolejny mecz kontrolny czeka łącznian już w najbliższą środę o godzinie 13. Podopieczni trenera Kamila Kieresa zagrają wówczas w Legionowie z tamtejszym zespołem drugo-

ligowej Legionovii. Natomiast w następny weekend zielono-czarni mieli zmierzyć się w Radomiu z Radomiakiem, jednak rywale zrezygnowali z rozgrywania tego spotkania i Górnik poszukuje na ten termin nowego sparingpartnera.

Znamy już harmonogram spotkań w Łęcznej w trakcie drugiej części sezonu w II lidze. "Górnicy" zagrają u siebie łącznie siedem spotkań. Do walki o punkty powrócą wyjazdowym starciem z Elaną Toruń już 29. lutego. ©

Terminarz domowych meczów Górnika w rundzie wiosennej

Niedziela, 8 marca, godz. 13:05

Górnik - Widzew Łódź

Sobota, 21 marca, godz. 18

Górnik - Stal Stalowa Wola

Sobota, 4 kwietnia, godz. 17

Górnik - Znicz Pruszków

Niedziela, 19 kwietnia, godz. 17

Górnik - Bytovia Bytów

Niedziela, 3 maja, godz. 17

Górnik - Olimpia Elbląg

Sobota, 9 maja, godz. 17

Górnik - Pogoń Siedlce

Sobota, 23 maja, godz. 17

Górnik - Stal Rzeszów

PIŁKA NOŻNA. Kolejne mecze kontrolne trzecioligowców. Swoje spotkanie wygrała tylko Avia Świdnik

TRZECIOLIGOWA WIOSNA CORAZ BLIŻEJ. ZESPOŁY Z REGIONU POMAŁU ZAMYKAJĄ KADRY I ROZGRYWAJĄ KOLEJNE SPARINGI

Marcin Puka

m.puka@kurierlubelski.pl

Runda wiosenna trzeciej ligi grupy IV rozpocznie się w weekend 7/8 marca. Wszystkie zespoły z naszego regionu, oprócz Chełmianki, w miniony weekend rozgrywały kolejne mecze kontrolne.

W Tarnobrzegu rywalizowali ze sobą dwaj trzecioligowcy z grupy IV. Siarka zremisowała ze Stalą Kraśnik. W ekipie przyjezdnych sprawdzanych było czterech zawodników.

Siarka Tarnobrzeg - Stal Kraśnik 2:2 (1:0)

Bramki: Kargulewicz 25, Mróz 57 - Kaczmarek 55, Nastalek 90

Stal: Borusiński - Kudrjaczew, Dwórzyński, J. Gajewski, Śledzicki, Popiołek, Michalak, Skrzyński, zawodnik testowany, Czelej, Maj. Ponadto grali: trzech zawodników testowani, Mazurek, Król, Kaczmarek, Lutsyk, Nastalek, Cygan. Trener: Bohdan Bławacki

Trzecioligowa Wisła Puławy rozgromiła występującą szczebel niżej Tomasovię aż 7:0.

Po pierwszej części gry biało-niebiescy prowadzili 1:0, ale po zmianie stron jeszcze



Wisła Puławy urządziła sobie festiwal strzelecki w starciu z Tomasovią

sześciokrotnie skierowali piłkę do siatki.

W puławskiej ekipy nieoficjalny debiut zaliczył Kacper Kołotyło. 17-latek został wypożyczony do Wisły Opolu, ale

pierwszoligowiec zastrzegł sobie w umowie możliwość powrotu zawodnika za 5 miesięcy.

Wisła Puławy - Tomasovia 7:0 (1:0)

Bramki: Cyfert 19, Wojczuk 63, 72, 75, W. Puton 71, Chudyba 74, Stanisławski 81,

Wisła (I połowa): Owczarzak - Cheba, Cyfert, Pielach, Barański, Konc, Skąlecki, Kacprzycki, K. Puton, Brągiel, Zając; (II połowa): Kołotyło - Wolanin, Kiczuk, Barański, Pigiel, Kobialka, W. Puton, Corbo, Chudyba, Stanisławski, Wojczuk. Trener: Mariusz Pawlak

W Zamościu doszło do starcia dwóch trzecioligowców z grupy IV. Hetman w najmniejszych rozmiarach uległ Wólczance Wólce Pełkińskiej, która w trwającej kampanii w gościach nie przegrała.

- Mielśmy przewagę w posiadaniu piłki, dominowaliśmy nad rywalem, ale zabrakło nam wykończenia akcji. A sytuacji do strzelenia goli stworzyliśmy bardzo dużo - mówi Przemysław Żmuda, obrońca Hetmana. - Bramkę straciliśmy po stałym fragmencie gry, po błędzie w kryciu - dodaje.

Hetman Zamość - Wólczanka Wólka Pełkińska 0:1 (0:0)

Bramka: Chorolskiy 66

Orlęta Radzyni Podlaski (kolejny trzecioligowiec z regionu) przegrały w gościach z czwartoligowcem z grupy mazowieckiej, Victorią

Sulejówkę 0:2. Przyjezdni stracili bramki w końcówkach pierwszej i drugiej połowy.

- To był pożyteczny sparing. Victoria wysoko zawiesiła nam poprzeczkę. W porównaniu do poprzednich meczów w grze mojego zespołu widać postęp, ale jeszcze mamy nad czym pracować. Popelnialiśmy proste błędy - mówi Artur Bożyk, trener Orląt.

W ekipie z Radzyna Podlaskiego wciąż trwają poszukiwania napastnika. - Mam nadzieję, że w tym tygodniu taki zawodnik do nas dołączy, ponieważ czas ucieka - dodaje trener Orląt.

Victoria Sulejówkę

- Orlęta Radzyni Podlaski 0:2 (0:1)

Bramki: Dębski 45, Ławcewicz-Musialik 90

Trzecioligowe Podlasie Biała Podlaska rozegrało dwie gry kontrolne. W sobotę, zespół Władimira Gieworkiana zremisował z czwartoligową Włodawianką, a dzień później przegrał z białoruskim Smolewicz STI 1:6 (0:4). W tym drugim meczu gola dla Podlasia zdobył Michajło Kaznocha.

Podlasie Biała Podlaska - Włodawianka

Włodawa 4:4 (1:3)

Bramki dla Podlasia: Zabielski 3, Pakuła 73, 75, Kocoł 80

Występująca w trzeciej lidze Avia Świdnik pokonała w Lubartowie lidera czwartej ligi, Lewart 3:1. Gospodarze prowadzili 1:0 po uderzeniu wypożyczonego z Wisły Puławy Krystiana Żelisko, ale po zmianie stron na listę strzelców wpisywali się tylko gracze Avii.

Na początku przyszłego tygodnia wyjaśni się przyszłość w Avii jej bramkarza, Piotra Piotrowskiego. Ale i tak działacze żółto-niebieskich pozyskali nowego golkipera. Na zasadzie wypożyczenia z Wisły Puławy w świdnickim zespole występować będzie 21-letni Krzysztof Kurek.

Lewart Lubartów - Avia Świdnik 1:3 (1:0)

Bramki: Żelisko z rzutu karnego - B. Mroczek, Ozimek, Białek

Avia: Szelong - Kuliga, Mykityn, Glaz, Niewęgłowski, Ozimek, K. Mroczek, Prędoła, Uliczny, B. Mroczek, Cęglarz. Ponadto grali: Kurek, Białek, Wójcik, Poleszak, Górka, Kukułowicz. Trener: Łukasz Mierzejewski ©

PIŁKA NOŻNA. Trzeciroligowy Motor Lublin w kolejnym sparingu zremisował w gościach z Legionovią

Trener zadowolony z gry

Legionowia Legionowo	1 (0)
Motor Lublin	1 (0)

Bramki: Kluska 64 - Rymek 90

Legionovia: (I połowa): Podlesny - Bury, Zembrowski, Choroś, Maślanka - Małek, Koprowski, Kluska, Bajdur, Koziara - Podlirski; (II połowa) Blesznowski - Kaczorowski, Zembrowski, Waleńcik, Weremko - Małek (Lewandowski), Zaklika, Kluska, Bajdur (Turkowski), Koziara (Sobota) - Więdocha. Trener: Bogdan Jóźwiak

Motor: (I połowa) Olszewski - Michota, Grodzicki, Cichocki, zawodnik testowany, Wójcik, Kumoch, Król, Śwędrowski, Ceglarz, Ropski; (II połowa): Kalinowski - Gruszkowski, Łukasik, Cichocki (60 Zbiciak) zawodnik testowany II, Kunca, Rymek, Duda, Darmochwał, Nowak, Paluch. Trener: Mirosław Hajdo

Marcin Puka

m.puka@kurierlubelski.pl

Piłkarze trzeciroligowego Motoru Lublin kontynuują serię wyjazdowych sparingów przed inauguracją rundy wiosennej sezonu 2019/20. W sobotę podopieczni Mirosława Hajdo zremisowali w gościach z drugoligową Legionovią 1:1.



Piłkarze Motoru Lublin w tegorocznych sparingach jeszcze nie zwyciężyli

FOT. KAROL KURZĘPA

- Nie ma w tej kwestii żadnych podtekstów. Po prostu taki plan przygotowań sobie założyliśmy i go realizujemy - wyjaśnia Hajdo. - We wcześniejszych okresach przygotowawczych z niektórymi rywalami graliśmy u siebie, a teraz walczymy na ich boiskach. Dodam, że są one dobrze przygotowane.

Trener żółto-biało-niebieskich w starciu z ekipą z Mazowsza po raz kolejny wystawił dwie różne jedenastki.

W sobotnim spotkaniu atak pozycyjny stosowali lublinianie, a Legionovia nastawiła się na kontry. Obydwie ekipy mogły zmienić wynik meczu. W Motorze dobrą okazję do strzelenia gola miał Tomasz

Śwędrowski, ale ostatecznie pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem.

Po zmianie stron gospodarze objęli prowadzenie w 64. minucie po strzale Marcina Kluski. W 90. minucie końcowy wynik batalii ustalił Bartosz Rymek.

- To był bardzo pożyteczny sprawdzian. My kreowaliśmy

grę, a Legionovia grała niskim pressingiem, nastawiając się na kontry - ocenia Hajdo. - Dobrze kreowaliśmy grę, operowaliśmy piłką, ale brakowało nam precyzji pod bramką przeciwnika. Z biegiem czasu powinno być coraz lepiej. Do piłkarskiej wiosny jeszcze cztery tygodnie i w tym czasie będziemy szlifować elementy naszej gry.

W Motorze sprawdzanych było dwóch lewych obrońców. Jeden to piłkarz ostatnio występujący w jednym z drugoligowych klubów, a drugi to Ukraińiec, mający za sobą grę w swoim kraju w drużynie z krajowej elity.

- Do środy zapadnie decyzja, czy któryś z nich z nami zostanie. Prowadzimy również rozmowy z kilkoma innymi graczami mogącymi występować na tej pozycji. Dążymy do tego, żeby na każdą pozycję mieć dwóch dobrych graczy - kończy trener Motoru.

W sobotę, 15 lutego (godz. 11) lublinianie będą sparować w Ostrowcu Świętokrzyskim z ligowym przeciwnikiem, KSZO 1929. ©©

ROZMOWA. Z Janem Konojackim, trenerem piłkarzy trzeciroligowej Chełmianki Chełm

JEŚLI KTOŚ JEST W TEJ DRUŻYNIE, TO BĘDZIE MUSIAŁ STANĄĆ NA WYSOKOŚCI ZADANIA

Karol Kurzępa

k.kurzepa@kurierlubelski.pl

Z powodu ograniczonych miejskich dotacji na sport w Chełmie, większość waszej kadry z rundy jesiennej odeszła z klubu. Teraz macie w swoich szeregach głównie młodych, niedoświadczonych zawodników. Przed wami bardzo trudna runda wiosenna, ale jednocześnie to będzie szansa dla wielu graczy, by się pokazać i wypromować?

Bardzo życzyłbym sobie tego, żeby jak największa ilość tych młodych chłopców zaistniała. Natomiast to się wiąże ze świadomością tego, jaką trzeba wykonywać pracę. Nie tylko piłkarską, ale też mentalną. Zdajemy sobie sprawę, że ci chłopcy nie prezentują poziomu, jakiego by wszyscy sobie życzyli, w tym pewnie oni sami. Natomiast muszą być świadomi, że tu nie ma miejsca na pomyłki. Jeśli ktoś jest w tej drużynie, to będzie musiał stanąć na wysokości zadania i kon-



Jan Konojacki zadebiutuje wiosną w roli samodzielnego szkoleniowca

sekwentnie realizować nakreślony wcześniej plan. To na tych zawodnikach będzie spoczywała odpowiedzialność za to, co się będzie działo podczas drugiej części sezonu. Będą musieli przeży-

wać ciężkie chwile. Mam jednak nadzieję, że przyjdą również dobre momenty.

Ilu zawodników, którzy występowali w zespole jesienią, są nadal w Chełmiance?

Kilku. Wołodmyr Gładki, Jakub Szymkowiak, Piotr Kożuchowski, Rafał Dobrzyński, Paweł Wójcicki, Jakub Zalewski. Dwaj ostatni byli jesienią w szerokiej kadrze. Pozostała część składu tworzą zawodnicy z grup młodzieżowych. Niektórzy wrócili z wypożyczeń, jak grający jesienią w Kłosie Gmina Chełm Krzysztof Rak i Michał Grądz, czy Dawid Kuśmierz, który występował w Powiślaku Końskowola. Jesteśmy też zainteresowani pozyskaniem nowych zawodników, lecz póki co nie możemy podejmować żadnych decyzji. Sytuacja, która wytworzyła się u nas w mieście, a później w klubie, powoduje, że trudno jest rokować. Tak naprawdę nie wiemy, co możemy komu zaproponować. Jeszcze nie mamy takiej opcji, żeby rozmawiać o konkretach, jeśli chodzi o finalizację transferu. Myślę, że w najbliższych dniach powinniśmy wiedzieć więcej.

Sytuacja finansowa klubu jest trudna, ale nie ma zagrożenia, że nie przystąpiacie do rundy wiosennej i wycofacie się z rozgrywek?

Takiej opcji nie ma. Przygotowujemy się do ligi zgodnie z planem. Mam nadzieję, że do tego fundamentu, który budujemy, dołożymy jeszcze wartościowych zawodników i stworzymy fajny kolektyw, który jeszcze będzie cieszył naszych kibiców.

Mówił pan, że nadchodząca runda to wyzwanie dla chłopaków, ale dla trenera przejmowanie zespołu w takim momencie również jest wyzwaniem. Jednak w grudniu zdecydował się pan zastąpić na stanowisku Tomasza Złomańczuka.

Na pewno nie jest to łatwa rzecz. To dla mnie doświadczenie. Podejmując decyzję o objęciu posady pierwszego trenera nie wahałem się ani chwili, tylko zgodziłem się natychmiast. A to potwierdza, że nie boję się pracy i zrobię wszystko, żeby ci chłopcy godnie reprezentowali nasz klub. ©©

AWANS AZS UMCS DO KOLEJNEJ RUNDY PUCHARU

Futsaliści AZS UMCS Lublin awansowali do 1/8 finału Pucharu Polski. W spotkaniu 1/16 finału akademicy pokonali przed własną publicznością ekstraklasową Gwiazdę Ruda Śląska 6:4 (1:2). Bramki dla podopiecznych grającego trenera Konrada Tarkowskiego zdobyli Michałak, Tarkowski, Sekrecki, Mietlicki, Stelmazuk i Wankiewicz.

- Na pewno dla kibiców mecz z dziesięcioma trafieniami mógł się podobać. Jednak z naszej perspektywy wyglądało to słabo. Od początku tej rundy coś się dzieje z naszą defensywą. Jesienią potrafilismy wybronić wiele sytuacji, a teraz tracimy seryjnie dużo goli. W końcówce tak naprawdę sami strzeliliśmy sobie te bramki. Podajemy przeciwnikom pod nogi, źle asekurujemy, nie reagujemy na odbite piłki - podkreśla Łukasz Mietlicki, zawodnik AZS UMCS.

- Rywale mają swoje problemy i przyjechali do Lublina młodym składem. Na pewno pokazali się jednak z dobrej strony. Życzę im, aby dali radę utrzymać się w ekstraklasie - dodaje.

Mecze kolejnej rundy zostaną rozegrane 19 lutego. Rywala lubelskich akademików wyłoniło niedzielne spotkanie pomiędzy Nexx Goczałkowice Zdrój, a ekipą AZS Wrocław, które zakończyło się już jednak po zamknięciu wydania. SZUPTI

DOŚWIADCZENI GRACZE TRAFIĄ DO LUBLINIANKI

W sobotę w Lublinie doszło do sparingu czwartoligowców. Lublinianka zremisowała z Kłosem Chełm 1:1. W 70. min. gola dla gospodarzy strzelił Mateusz Miśkiewicz. 120 sekund później końcowy wynik meczu ustalił Dawid Stepaniuk. Po raz kolejny w szeregach ekipy z Wieniawy na murawie zameldowali się dwaj doświadczeni gracze, ostatnio występujący w Motorze Lublin. Wszystko wskazuje, że w rundzie wiosennej piłkarzami Lublinianki będą obrońca Tomasz Brzyski i pomocnik Grzegorz Bonin. Wyniki pozostałych sparingów: Powiślak Końskowola - Proch Pionki 0:1, Górnik II Łęczna - Granit Bychawa 0:2, Kryształ Werbkowice - Sparta Rejowiec Fabryczny 4:0, Łada 1945 Biłgoraj - Huczwa Tyszowce 2:2. PUKUS

ZARZĄD PODAŁ SIĘ DO DYMISJI. CO SIĘ DZIEJE W KLUBIE?

PIŁKA NOŻNA. Jak wynika z naszych informacji, w czwartek zarząd klubu GKS Górnik Łęczna podał się do dymisji. Ze stanowiska już wcześniej ustąpił prezes stowarzyszenia, Krzysztof Kwiatkowski.

Aneta Galek

a.galek@kurierlubelski.pl

- Przyszedł czas na zmiany. Nadal jestem członkiem zarządu, ale nie pełnię już funkcji prezesa. Zrezygnowałem z powodów osobistych - mówił w piątek Krzysztof Kwiatkowski.

Na stanowisku zastępują go aktualnie dwaj wiceprezesi GKS: Dariusz Batyra i Cezary Wójcik. Zarówno oni, jak i cały zarząd, w czwartek również podali się jednak do dymisji, ale do 21 lutego nadal będą pełnić swoje funkcje. Właśnie tego dnia odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie zarządu.

- Wtedy wybierzemy nowy, odświeżony, zarząd - precyzuje Dariusz Batyra.

Jak wynika z naszych informacji, na nieoficjalnej liście kandydatów do zastąpienia Krzysztofa Kwiatkowskiego ma być kilka nazwisk. W kulisach mówi się m.in. o Grzegorz Szukutniku, byłym prezesie BKS Lublin i Motoru Lublin, który aktualnie pracuje w Dziale Komunikacji, Promocji i Marketingu LW "Bogdanka".

Sam zainteresowany zaprzecza tym informacjom. -



Piłkarki **Górnika** już 15 lutego rozegrają ćwierćfinał Pucharu Polski

Nic na ten temat nie wiem. Zdecydowanie dementuję te plotki - ucina Szukutnik.

Co dalej z Górnickimi?

W świetle "zamieszania", jakie pojawiło się wokół klubu, rodzą się pytania o przyszłość, chociażby sekcji kobiecej piłki nożnej. Przypomnijmy, że drużyna GKS Górnik Łęczna dwa razy z rzędu zdobyła mistrzostwo Polski, a w sezonie 2017/2018 świętowała też wygraną w Pucharze Polski. Aktualnie zielono-czarne są liderem Ekstraligi i przed startem rundy wiosennej mają osiem punktów przewagi nad drugim w tabeli Medykem Konin.

- Podstawowe pytanie dotyczy tego, kto zostanie nowym prezesem i jaką politykę będzie

prowadził wobec kobiecej drużyny. Na pewno będziemy domagać się odpowiedzi, bo zawodniczki nie mogą żyć w niepewności. Muszą wiedzieć, co dalej - mówi nam anonimowo jedna z osób, będących blisko stowarzyszenia.

- Z informacji, jakie mam, nic nie wskazuje na to, by w funkcjonowaniu zespołu miało się coś zmienić - komentuje, były już prezes GKS, Krzysztof Kwiatkowski.

- Według mnie, nie powinniśmy zająć żadnych zmian - wtóruje mu Dariusz Batyra.

Piłkarki Górnika do gry wrócą 15 lutego, kiedy to rozegrają pierwszy z dwóch meczów ćwierćfinału Pucharu Polski. Ich rywalem będzie Medyk Konin. ©©

LUBELSKI KLUB KADROWICZKAMI STOI. REKORDOWA LICZBA POWOŁANYCH

PIŁKA RĘCZNA. Aż 11 szczypiornistek MKS Perła Lublin otrzymało powołania na najbliższą konsultację szkoleniową reprezentacji Polski.

Karol Kurzepa

k.kurzepa@kurierlubelski.pl

Od 16 do 19 lutego kadra narodowa kobiet będzie trenować na zgrupowaniu w Warszawie. Selekcjoner Arne Senstad wezwał do stolicy naszego kraju łącznie 24 zawodniczki tylko z klubów PGNiG Superligi. Niemal połowę z tej grupy stanowią piłkarki drugorzędnej mistrzyń Polski z Lublina.

Co ciekawe, norweski trener powołał m.in. szczypiornistki, które w ostatnich tygodniach zmagaly się z urazami i dopiero w minionym tygodniu powróciły do gry. Chodzi o Martę Gęgę, Anetę Łabudę i Aleksandrę Rosiak.



Kinga Achruk może nie wziąć udziału w najbliższym zgrupowaniu z powodu kontuzji

Zespół Biało-czerwonych będzie przygotowywał się w Warszawie do meczu eliminacji mistrzostw Europy z Rumunią, który zostanie rozegrany 25 marca w Lublinie.

Wczoraj MKS Perła rywalizowała w Pucharze EHF z duńskim Odense. Mecz zakończył się po zamknięciu wydania. Relację można znaleźć na naszej stronie internetowej. ©©

Powołania do reprezentacji na lutowe zgrupowanie w Warszawie:

Bramkarki: Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin), Monika Malickiewicz (Metaco Zaglebie Lubin), Barbara Zima (KPR Gminy Kobierzyce) **Skrzydłowe:** Magda Balsam (Eurobud JKS Jarosław), Kinga Grzyb, Adrianna Górnica, Daria Zawistowska (Zaglebie), Mariola Wiertelak (Kobierzyce), Aneta Łabuda, Dagmara Nocuri (MKS)

Rozgrywające: Marta Gęba, Kinga Achruk, Karolina Kochaniak, Natalia Nosek, Aleksandra Rosiak, Dominika Więckowska (MKS), Kinga Jakubowska (Kobierzyce), Małgorzata Mączka (Zaglebie), Adrianna Nowicka (Młyny Stojsław Koszalin), Magda Więckowska (Korona Handball), Martyna Żukowska (JKS)

Obrotowe: Sylwia Matuszczyk, Joanna Szarawaga (MKS), Aleksandra Abramowicz (MTS Żory)

REKLAMA

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „MOTOR” w Lublinie, ul. Daszyńskiego 4, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe

Osiedle „Przyjaźni”

1. Dostawa i montaż daszków nad balkonami ostatniej kondygnacji w budynku zlokalizowanym przy ul. Odlewniczej 12 (12 szt.).
2. Dostawa i montaż windy w budynku mieszkalnym wielorodzinnym zlokalizowanym przy ul. Przyjaźni 15.

Osiedle „im. gen. Franciszka Kleeberga”

1. Remont (wg opracowanego Projektu Budowlanego) wjazdu na taras zlokalizowany przy ul. Kleeberga 16.
2. Wykonanie (wg dokumentacji) remontu płyt balkonów w budynku zlokalizowanym przy ul. Kleeberga 8.
3. Remont schodów terenowych zlokalizowanych przy budynku przy ul. Rückemana 6.
4. Remont, reprofilacja schodów żelbetonowych zewnętrznych zlokalizowanych przy ul. Kleeberga 8 – wejście na taras nad garażami (garaż nr 1).
5. Remont opasek budynku zlokalizowanego przy ul. Kustronia 6.
6. Remont schodów zewnętrznych z wymianą podciągów konstrukcyjnych przy ul. Kleeberga 12A wg dokumentacji.
7. Wymiana stolarki okiennej klatek schodowych i podpiwniczenia w budynkach zlokalizowanych przy ul. Kiwerskiego 5 i 7.

Osiedle „im. Ignacego Daszyńskiego”

1. Remont balkonów w budynkach mieszkalnych zlokalizowanych przy ul. Niepodległości 7 i 9A.
2. Wymiana lewego dźwigu na kompletnie nowy w budynku zlokalizowanym ul. Niepodległości 11.
3. Wymiana starych drzwi stalowych na aluminiowe w budynku zlokalizowanym przy ul. Daszyńskiego 23.
4. Wymiana rynien i rur spustowych w Zespole Garaży zlokalizowanym przy ul. Daszyńskiego 12.
5. Roboty polegające na:
 1. wymianie nawierzchni chodnika z płytek na kostkę brukową przy budynkach zlokalizowanych od ul. Niepodległości 11 do ul. Daszyńskiego 3 i ul. Daszyńskiego 3A,
 2. remoncie opaski przy budynku zlokalizowanym przy ul. Krokusowej 4,
 3. remoncie opaski przy budynku zlokalizowanym przy ul. Krokusowej 6.
6. Remont nawierzchni asfaltowej drogi dojazdowej pomiędzy cz. I i II oraz II i III Zespołu Garaży „ZAWILCOWA”.
7. Wykonanie chemiczno-mechanicznego czyszczenia kanalizacji sanitarnej w budynku zlokalizowanym przy ul. Daszyńskiego 17.

Budynek Zarządu RSM „MOTOR”

1. Opracowanie dokumentacji projektowej wraz z budową mikroelektrowni fotowoltaicznej o max mocy 10 kWp, posadowionej na dachu budynku zlokalizowanego przy ul. Daszyńskiego 4.

Osiedle „Niepodległości”

1. Remont balkonów w budynku mieszkalnym zlokalizowanym przy ul. Niepodległości 2.
2. Docieplenie ścian szczytowych od strony południowej budynku zlokalizowanego przy ul. Koryznowej 2 (z materiałów dostarczonych przez Zamawiającego).
3. Remont balkonów i dwukrotne malowanie elewacji farbami silikonowymi wraz z jej koniecznymi naprawami w budynku mieszkalnym zlokalizowanym przy ul. Niepodległości 8 w Lublinie.
4. Wykonanie robót blacharsko-dekarskich polegających na wymianie rynien wraz z obróbkami gzymsu na budynku zlokalizowanym przy ul. Koryznowej 2.
5. Remont polegający na wykonaniu posadzki z płytek gresowych na spocznikach i biegach klatek schodowych wraz z cokołkiem na istniejącej posadzce lastrykowej w budynku zlokalizowanym przy ul. Trześniowskiej 1 (3 klatki schodowe).
6. Wykonanie robót budowlanych polegających na remoncie muru oporowego zlokalizowanego w obrębie budynku lokali usługowych przy ul. Tumidajskiego 24.
7. Opracowanie projektu architektoniczno-budowlanego (wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę) na wykonanie balkonów o wym. 150 cm x 90 cm gr. 10 cm, w parterze budynku zlokalizowanego przy ul. Tumidajskiego 8, opartych na stopach fundamentowych lub o konstrukcji metalowej, montowanych wspornikowo do budynku, z uwzględnieniem przebudowy okna na okno i drzwi balkonowe.
8. Wykonanie robót remontowych cokołów w budynku zlokalizowanym przy ul. Tumidajskiego 2C.
9. Renowacja posadzki wykonanej z lastryki w budynkach mieszkalnych zlokalizowanych przy ul. Tumidajskiego 2C i Niepodległości 4.
10. Sprzątanie klatki schodowej (korytarzy przy lokalach mieszkalnych wraz z biegiem schodowym) w budynku mieszkalnym zlokalizowanym przy ul. Tumidajskiego 12 (88 mieszkań).

Wspólnota Mieszkaniowa budynku Niepodległości 1G

1. Wymiana istniejącego kotła gazowego Buderus – 60 kW na kaskadę kotłów kondensacyjnych wraz z montażem oraz niezbędnymi pracami adaptacyjnymi i uzgodnieniami łącznie z wykonaniem projektu technicznego wykonawczego obejmującego **wszystkie niezbędne** prace związane z wymianą kotła w kotłowni budynku zlokalizowanego przy ul. Niepodległości 1G.

Wysokość wadium oraz inne szczegółowe informacje podane są w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można wykupić w **kasie** siedziby Zarządu Spółdzielni przy ul. Daszyńskiego 4 a następnie odebrać (**od dnia 11.02.2020 r.**) w pok. 213 lub 214 od poniedziałku do czwartku w godz. 9⁰⁰ – 14⁰⁰, oraz w piątek w godz. 9⁰⁰ – 12⁰⁰, tel. (81) 749-72-34 lub (81) 749-72-35 na dowód wpłaty KP za kwotę 30,00 zł/1 szt. (netto).

UWAGA!

Rozpatrywane będą jedynie oferty, na które została wykupiona SIWZ.

Dodatkowych informacji udzielają Kierownicy Administracji:

Osiedla „Przyjaźni”	tel. 81-746-27-64,
Osiedla „im. gen. Franciszka Kleeberga”	tel. 81-747-49-60,
Osiedla „im. Ignacego Daszyńskiego”	tel. 81-747-88-71,
Osiedla „Niepodległości”	tel. 81-747-45-57.

Opisane oferty (firma, rodzaj robót, osiedle) i zamknięte w oddzielnych kopertach na każdy rodzaj robót, z załączonymi dowodami wniesienia wadium należy składać w sekretariacie Zarządu Spółdzielni **do godz. 8⁰⁰ dnia 24.02.2020 r.**

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Daszyńskiego 4 w Lublinie

- dla Osiedla „Przyjaźni” w dniu 24.02.2020 r. o godz. 9⁰⁰,
- dla Osiedla „im. gen. Franciszka Kleeberga” w dniu 25.02.2020 r. o godz. 9⁰⁰,
- dla Osiedla „im. Ignacego Daszyńskiego” w dniu 26.02.2020 r. o godz. 9⁰⁰,
- dla budynku Zarządu RSM „MOTOR” w dniu 26.02.2020 r. o godz. 11⁰⁰,
- dla Osiedla „Niepodległości” w dniu 27.02.2020 r. o godz. 9⁰⁰,
- Wspólnoty Mieszkaniowej bud. Niepodległości 1G w dniu 28.02.2020 r. o godz. 9⁰⁰.

Przetargi odbędą się na zasadach obowiązującego w Spółdzielni Regulaminu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo ograniczenia lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PGNIG SUPERLIGA. Piłkarze ręczni Azotów Puławy pokonali wysoko zespół ich byłego trenera

Kwadrans dominacji

Piotrkowianin Piotrków 25 (12)

Azoty Puławy 35 (14)

Piotrkowianin: Kot, Prochno - Tórz 5, Swat 5, Rutkowski 4, Paczesny 3, Surosz 3, Gluch 2, Kaźmierczak 1, Pożarek 1, Iskra 1, Nastaj, Szopa, Mastelarz. Kary: 8 min. Trener: Bartosz Jurecki

Azoty: Bogdanow - Akimenko 7, Podsiadło 6, Rogulski 6, Łangowski 3, Dawydzik 3, Jarosiewicz 3, Szyba 2, Przybylski 2, Bachko 1, Kowalczyk 1, Gumiński 1, Seroka. Kary: 4 min. Trener: Michał Skórski

Sędziowali: Grzegorz Młyński (Zwoleni) i Rafał Puszczarski (Legionowo); **Widzów:** 650

Krzysztof Nowacki

k.nowacki@kurierlubelski.pl

Azoty Puławy pokonały pewnie zespół prowadzonego przez ich byłego zawodnika, a później także trenera Bartosza Jureckiego. W drużynie gości zadebiutowali ukraiński skrzydłowy Andrii Akimenko.

Długo nic nie zapowiadało tak okazałego zwycięstwa Azotów. Wprawdzie w drugiej części puławianie uzyskiwali coraz wyraźniejszą przewagę, ale w 44. minucie prowadzili tylko



Mecz w Piotrkowie Tryb. długo był wyrównany, ale w ostatnich 15 minutach Azoty zdeklasowały rywala

23:22, a na 10 minut przed końcem spotkania 27:24. W ostatnim fragmencie meczu goście całkowicie jednak przejęli inicjatywę na boisku, wykorzystując każdy błąd i zawahanie zawodników z Piotrkowa Trybunalskiego.

- Nie wiem jak wytłumaczyć ten ostatni kwadrans. To wyglą-

dało tak, jakbyśmy rzucili biały ręcznik - mówił Bartosz Jurecki, trener Piotrkowianina.

Ostatni kwadrans goście wygrali 12:3. - W drugiej połowie lepiej poukładaliśmy sobie grę w obronie i to skutkowało szybkimi kontrami i łatwymi golami. Dzięki temu odjechalismy rywalom i zbudowaliśmy wy-

rażną przewagę - powiedział szkoleniowiec Azotów.

W zespole trenera Michała Skórskiego zadebiutował w sobotę Andrii Akimenko, który niedawno podpisał kontrakt z klubem z Puław. Swoją pierwszą występ z nowymi kolegami Ukrainiec okraślił zdobyciem siedmiu bramek (wszystkie w drugiej po-

łowie). Grający na prawym skrzydle Akimenko tworzy od teraz na tej pozycji duet z Mateuszem Seroką.

Przyjście ukraińskiego skrzydłowego zakończyło przygotowanie dla Michała Skwierawskiego, z którym klub rozwiązał kontrakt za porozumieniem stron. Poodobnie zresztą uczyniono z kołowym Tomaszem Kasprzakiem.

Sam mecz w Piotrkowie Trybunalskim przez większość czasu był wyrównany. W pierwszych minutach Piotrkowianin prowadził 3:1, 4:2 i 5:3. Natomiast po kwadransie gry Azoty wyszły na prowadzenie 9:7, a w 17. min. Dawid Dawydzik podwyższył do trzech bramek (11:8). Gospodarze doprowadzili do wyrównania w 25. min. (12:12). Przed przerwą trafili jednak jeszcze Antoni Łangowski oraz Łukasz Rogulski i na przerwę goście schodzili prowadząc 14:12.

- Wprowadziliśmy kilka elementów, których do tej pory nie graliśmy. Przede wszystkim brak zmiany do ataku i obrony spowodował, że lepiej organizowaliśmy się w defensywie - powiedział Michał Skórski. ©©

TRIUMFY PADWY ORAZ AZOTÓW

Krzysztof Szuptarski

k.szuptarski@kurierlubelski.pl

W piątek rozpoczęła się rundarewanżowa w rozgrywkach I ligi piłki ręcznej mężczyzn. Udany powrót na ligowe parkiety zaliczyli szczypiornicy Padwy Zamość, pokonując przed własną publicznością ekipę NLO SMS ZPRP Kielce 34:24 (17:15).

Zamościanie byli zdecydowanym faworytem tej konfrontacji, pomimo, że wystąpili poważnie osłabieni. W meczu z kielczanami nie mogli bowiem zagrać Patryk Plaszczyk (sprawy rodzinne), Tomasz Fugiel, Piotr Gałaszewicz i Krzysztof Bigos (urazy).

- Tak jak myśleliśmy, rywale zagraли bardzo ambitnie i bez żadnych kompleksów. Postawili nam twarde warunki i dopiero po trzech kwadransach udało się nam ich skruszyć - podkreśla Paweł Puszczarski, zawodnik Padwy.

- W przerwie powiedzieliśmy sobie, że gramy konsekwentnie i przyniosło to efekt. Wyglądaliśmy dobrze fizycznie i to również miało wpływ na końcowy rezultat - dodaje.

Bramki dla podopiecznych trenera Marcina Czerwonki zdobyli: Puszczarski 10, Skiba 6, Orlich 5, Obydź 4, Szymański 3, Misalski 2, Adamczuk 2, Sz. Fugiel 1 i Pomiankewicz 1.

Od zwycięstwa rundę rewanżową rozpoczęli także szczypiornicy Azotów II Puław, którzy po dramatycznym meczu pokonali we własnej hali KSZO Odlewnię Ostrowiec Świętokrzyski 26:24 (13:11). Cały zespół zostawił na parkiecie bardzo dużo serca i dał puławskim kibicom wiele radości.

Bramki dla podopiecznych trenera Piotra Dropka zdobyli: K. Janicki 8, Mchawrab 5, Koniczny 4, Skwierawski 3, Flont 3, Capała 2 oraz Baranowski 1.

Z kolei wyjazdowy mecz piłkarzy ręcznych AZS-AWF Biała Podlaska z Orlenem II Płock został przełożony. ©©

BIEGANIE. Blisko tysięcy osób ukończyło Nocną Dychę do Maratonu, która została rozegrana w Lublinie

LUBARTOWIANIN ZDEKLASOWAŁ SWOICH RYWALI

Krzysztof Szuptarski

k.szuptarski@kurierlubelski.pl

Lubartowianin Bartosz Ceberak wygrał Trzecią Dychę do Maratonu, rozgraną w sobotni wieczór po lubelskich ulicach. Zawodnicy startowali i finiszowali na Arenie Lublin. Bieg, który rozpoczął się o godzinie 22.30 ukończyło 957 osób, w tym 236 kobiet.

Triumfator 10-kilometrową trasę pokonał w czasie 33.45, wyprzedzając na mecie lubelski duet Michała Orła (34.48) i Pawła Grochmala (34.54).

Najszybszą biegaczką okazała się natomiast Mariola Stasiewicz z Międzyrzecza Podlaskiego, reprezentująca barwy MKS Żak Biała Podlaska. Zwycięzcy dystans 10 km pokonała w czasie 37.08. Pozwoliło jej to zająć szesnastą lokatę w klasyfikacji open. Drugie miejsce w rywalizacji pań przypadło lubliniance Dominice Łukasiewicz (39.15), a na najniższym stopniu podium stanęła Justyna Jagiełło z Chełma (39.25).

Zmagania tym razem odbywały się w bardzo dobrych warunkach pogodowych. Co prawda temperatura była na lekkim minusie, ale



Zmagania w Dychach do Maratonu są zawsze bardzo emocjonujące

na szczęście było sucho i co najważniejsze dla wszystkich zawodników w takim biegu, uczestnikom nie przeszkadzał silny i porywisty wiatr.

Wszyscy zawodnicy, którzy ukończyli bieg otrzymali na mecie pamiątkowe medale. Organizatorzy oprócz klasyfikacji w kategorii open nagro-



Uczestnikom Nocnej Dychy w Lublinie dopisywały znakomite humory

dził ponadto najlepszych wśród mieszkańców Lublina o puchar prezesa LPEC oraz w klasyfikacji służb mundurowych.

Kolejna, Czwarta Dycha do Maratonu odbędzie się 5 kwietnia, natomiast 10 maja wystartuje ósma już edycja Maratonu Lubelskiego. ©©

WSKRÓCIE

Pierwsze miejsce Fajdka

Prestżowe amerykańskie czasopismo "Track & Field News" uznało rekordistkę świata w rzucie młotem, Anitę Włodarczyk, najlepszą lekkoatletką dekady. W gronie mężczyzn wyróżniono z kolei rekordzistę świata w biegu na dystansie 800 m Kenijczyka Davida Rudishe. Specjaliści z USA przygotowali także zestawienie najlepszych zawodników w poszczególnych konkurencjach. W rzucie młotem mężczyzn na pierwszym miejscu został sklasyfikowany Paweł Fajdek, młociarz Agrosu Zamość. (SZUPT)

WYWIAD TYGODNIA. Jacek Bąk o zimowych transferach klubów PKO Ekstraklasy i szansach reprezentacji Polski na Euro 2020

Bąk: Musimy stawiać na młodzież. Kluby zaczynają to rozumieć

W piątek do gry wróciła PKO BP Ekstraklasa. Pana pierwszą myśl to bardziej: „W końcu, nie mogłem się doczekać” czy „No, ciekawe jak to będzie wyglądało, skoro największe gwiazdy ligi wyjechały za granicę...”?

Nie mogłem się doczekać. (Śmiech) Fajnie, że liga startuje. Jestem Polakiem, grałem w ekstraklasie, śledzę rozgrywki. Może nie jest to najmocniejsza liga na świecie, ale jest nasza i trzeba ją wspierać. Chyba jak każdy kibic jestem ciekawy, jak będą wyglądać nowi zawodnicy. I którzy z młodych się wyróżnią.

Zgadza się pan z opinią, że to może być najsłabsza liga od lat? Takich piłkarzy jak Jarosław Niezgoda, Darko Jevtić, Adam Buksa, Łukasz Haraslin czy Patryk Klimala nie będzie łatwo zastąpić.

Prawda jest taka, że polskie kluby żyją ze sprzedawania piłkarzy. Nie mają wielkich budżetów, ich głównym źródłem przychodów są transfery. Kiedy przychodzi korzystna propozycja, mało kogo stać na to, żeby ją odrzucić. Nie ma co się oszukiwać, na tle większości lig europejskich nasza jest słaba. Trudno zatrzymać w niej zdolnego piłkarza na dłużej. Odejdą najlepsi piłkarzy na pewno wpłyną na poziom rozgrywek. Obym się mylił, życie klubom, żeby wszystkie transfery zagraniczne okazały się strzałami w dziesiątkę, a do tego pokazały się mnóstwo zdolnej młodzieży. Ale w to pierwsze nie chce mi się wierzyć. Liczący się w Europie piłkarze nie trafiają do Polski.

Zwłaszcza, że nasze kluby na rynku transferowym nie szaleją. Jagiellonia wydała ponad milion euro, Lech i Pogoń ok. 500 tys., Cracovia i Lechia niewiele mniej, pozostali sprowadzali albo za darmo, albo za minimalne kwoty.

Gdybym miał wybierać pomiędzy tanim zagranicznym zawodnikiem, który najprawdopodobniej nie doda zespołowi zbyt wiele jakości, a młodym Polakiem, bez wahania sta-



W zimowym okienku kluby PKO BP Ekstraklasy sprzedały piłkarzy za ponad 20 mln euro. Na wzmocnienie większość z nich przeznaczyła jednak minimalne kwoty

wiałbym na tego drugiego. Jakies 80 proc. obcokrajowców trafiających na polskie boiska to - że tak powiem - niezbyt ciekawi piłkarze. Tymczasem mamy naprawdę wiele talentów. Trzeba tylko dać im szansę. Jasne, młodzi mogą popeł-

niać błędy, dobrze byłoby też, gdyby mieli się od kogo uczyć w szatni. Ale jeśli nie będziemy na nich stawiać, nasza piłka nie pójdzie do przodu. Lepiej kupić jednego, ale dobrego obcokrajowca, niż kilku przeciętnych, którzy będą blokować młodzieży miejsce w składzie. Patrząc na niektórych zawodników sprowadzanych do Polski, trudno mi uwierzyć w to, że mogą cokolwiek nauczyć młodszych kolegów. Nie wiem, jak wytłumaczyć takie transfery. Menedżerowie muszą naprawdę dobrze bajerować, żeby komuś ich wcisnąć... Fajnie, że coraz więcej klubów idzie w kierunku wychowywania młodzieży. Nowoczesny ośrodek otworzyła Jagiellonia, podobne budują m.in. Legia i Pogoń. To na pewno zapro-

centuje z czasem. Młodzież to przyszłość polskiej piłki.

Rozumiem, że przepis o młodzieżowcu w ekstraklasie ocenia pan pozytywnie?

Oczywiście. Rozumiem, że dla klubów czasem nie jest to wygodne. Ale widać korzyści z tego płynące. Przecież miliony euro w zimowym okienku kluby zarobiły głównie na młodych Polakach. Jeśli uda się wypromować kolejnego Klimalę czy Majeckiego i sprzedać ich za duże pieniądze, każdy będzie zadowolony. Chyba że młody trafi za granicę i tam przepadnie, a takie przypadki też są. Choćby Szymon Żurkowski we Fiorentinie, Filip Jagiełło w Genoi czy Sebastian Walukiewicz w Cagliari. Jesienią mecze oglądali głównie z ławki rezerwowych.

Wracając do transferów, jednym z piłkarzy, którzy mogą faktycznie wzmocnić naszą ligę jest Paweł Cibicki. Grał w polskich i szwedzkich młodzieżówkach, ale nie sprawdził się w Leeds i ostatnio tułał się na wypożyczeniach. Pana zdaniem kluby powinny szukać takich graczy?

To bardzo ciekawy kierunek. Pogoń zresztą już wcześniej sprowadziła piłkarzy z polskimi korzeniami, Davida Steca i Tomasa Podstawskiego. Zobaczymy, jak sprawdzi się Cibicki. Pamiętam go z mistrzostw Europy U-21, które były rozgrywane w Polsce. Zapowiadał się dobrze, ale czasem przejście z juniorskiej piłki bywa trudne. Chłopak stracił sporo czasu, ma już 26 lat. Ale może uda się mu odbudować.

Patrząc na transfery, brak kominów placowych czy komfort pracy trenera, wielu uważa Pogon za jeden z najlepszych, jeśli nie najlepiej zarządzany klub w ekstraklasie.

Jak na ich możliwości finansowe, na pewno radzą sobie dobrze. Ostatnio do ich budżetu trafiło sporo pieniędzy za transfery Buksy i Walukiewicza. Ale z tego co obserwuję, wydaje mi się, że najlepiej za-

dzie biorą się do zarządzania klubem i robią różne „wałki”. Dla mnie to skandal, że przez głupotę kilku osób kierujących wcześniej klubem, tak zasłużonej drużynie grozi spadek. Mam nadzieję, że nowym władzom uda się posprzątać ten bałagan i uratować klub.

A jak zapatruje się pan na plany powiększenia ekstraklasy do 18 drużyn? To coś zmieni?

Zmieni się to, że dostaniemy więcej różnych meczów. Pytanie tylko, czy te dodatkowe będzie się dało oglądać. (Śmiech) Z ilością już teraz nie ma problemu, bardziej martwię się o jakość. Ale skoro są pieniądze do rozdania i chętni, żeby je zagospodarować... Jak dla mnie może być nawet 20 klubów, jak we Francji, Hiszpanii czy Anglii. Tylko dobrze by było, gdyby mecze nie usypiały kibiców.

Zmiany w formacie rozgrywek mogą mieć jakiś wpływ na występy polskich drużyn w europejskich pucharach?

Nie sądzę. Każdy kibic wie, jak to teraz wygląda. Jeszcze niedawno sytuację ratowała trochę Legia, która awansowała nawet do Ligi Mistrzów, ale ostatnio nie mogła się dostać nawet do Ligi Europy. O pozostałych klubach nawet nie ma co mówić. Jedna, dwie rundy i do widzenia. Wygląda to naprawdę mizernie. Może takie drużyny jak Pogoń czy Lech, które stawiają na szkolenie młodzieży, coś zmienią? Łatwo na pewno nie będzie, bo w rankingach spadamy coraz niżej.

A co z reprezentacją Jerzego Brzęczka? Przed zbliżającymi się mistrzostwami Europy jest pan optymistą?

Tak, wydaje mi się że ta drużyna zmierza w dobrym kierunku. Mamy dobrą drużynę z mocnym kręgosłupem i dużą gwiazdą, jaką jest Robert Lewandowski. Wielu zawodników regulamnie gra w mocnych klubach, są w wysokiej formie. Nie znamy jeszcze trzeciego rywalu w fazie grupowej, ale wydaje mi się, że awans nie powinien nam sprawić większych problemów. Ze składem, jakim dziś dysponuje Jerzy Brzęczek, odpadnięcie w fazie grupowej będzie porażką. Liczę na to, że zajdziemy dalej i powalczymy z najlepszymi.

Kto jest pana faworytem do końcowego zwycięstwa?

Na pewno wysoko trzeba stawiać Francję. To mistrzowie świata, potrafią grać w turniejach, mają fantastyczne pokolenie piłkarzy. Jak zawsze walczą będą też choćby Hiszpanie czy Niemcy. Zobaczymy, kto będzie w najwyższej formie latem i komu dopisze trochę szczęścia. Faworyci nie zawsze się sprawdzają, w piłce na tym poziomie naprawdę każdy może wygrać z każdym.

© P
ROZMAWIAŁ TOMASZ DĘBEK
TWITTER: @THEMBACK

„ZE SKŁADEM, JAKI MA BRZĘCZEK, ODPADNIĘCIE W GRUPIE EURO BĘDZIE PORĄŻKĄ”

JACEK BĄK
96-krotny reprezentant Polski

17,4

To średnia wieku na ławce rezerwowych Lechii Gdańsk podczas meczu ze Śląskiem Wrocław. Tylko trzech z siedmiu piłkarzy było pełnoletnich. To się nazywa stawiać na młodzież!



Prezes Bayernu nie będzie walczył o to, by 35-letni **CR7** zagrał razem z „Lewym”

FOT. 123RF

Nie chcemy w Bayernie Cristiano Ronaldo. Jest dla nas zbyt stary

Herbert Hainer

„CHCĄ MI DAĆ 100 MLN DOLARÓW, ŻEBYM JESZCZE RAZ POBIŁ TEGO IDIOTĘ? TO NIE JEST RACJONALNE. NIE JESTEM ZAINTERESOWANY”

CHABIB NURMAGOMIEDOW

mistrz UFC o rewanżu z Conorem McGregorem



FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

„TO BĘDZIE WYDARZENIE, PODOBNE DO POŻEGNANIA MUHAMMADA ALIEGO”

MARCIN GORTAT

o pogrzebie Kobego Bryanta

„NIE MAM HOPLA NA PUNKCIE BRAMEK. SPOKOJNIE UCZĘ SIĘ GRY HERTHY BERLIN”

KRZYSZTOF PIĄTEK

o aklimatyzacji w Niemczech

GŁOS Z SZATNI

ALE PREZENT

Cristiano Ronaldo w środę obchodził 35. urodziny, a o wyjątkowy prezent dla piłkarza zadbała jego partnerka Georgina Rodriguez. Kobieta zorganizowała imprezę niespodziankę, a także kupiła CR7 nowy samochód. Warty 700. tysięcy euro Mercedes-Benz BRABUS z czerwoną wstążką czekał na Cristiano przed nocnym klubem.



TONY CLIFTON/EAST NEWS

EMMANUEL PETIT
- Messi to nie Cristiano Ronaldo, przed nim jeszcze rok, może dwa lata gry na najwyższym poziomie. Jestem przekonany, że wie, że koniec jest niedaleko - przyznał były piłkarz Barcelony.

BYĆ JAK GUARDIOLA

Zmiana fryzury przez Jose Mourinhoa odbiła się szerokim echem w Anglii. Portugalczyk ogolił głowę, co spotkało się z licznymi komentarzami. Jedni sugerowali, że The Special One chce upodobnić się do swojego rywala - Pepa Guardioli, inni nadali mu nowy przydomek - The Shaven One, czyli ogolony.

WIELKA MIŁOŚĆ MŁODEGO STOPERA CHELSEA



Gwiazda reality show „Love Island” **Amber Gill** spotyka się z obrońcą Chelsea Fikayo Tomorim.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

KĄCIK LEWANDOWSKICH. Robert po raz drugi zostanie wujkiem ANIA SAMA NA WAKACJACH W OMANIE

Bożenna Gwóźdź

redakcja@polskapress.pl

Choć na swoim profilu na Instagramie Ania zamieściła zdjęcie niebieskiego smoczka to portal pudelek.pl ujawnił, że Lewandowscy nie spodziewają się syna, a drugiej córki. Taką informację miała przekazać swoim znajomym mama Roberta, Iwona. Jak dotąd ani piłkarz Bayernu, ani jego żona nie skomentowali tego doniesienia.

Do narodzin jednak coraz bliżej, drugie dziecko na świat ma przyjść już wiosną. Co ciekawe, w 2020 roku Robert ma także po raz kolejny zostać wujkiem. W ciąży jest bowiem jego siostra, Milena. Siostra Lewandowskiego obchodziła w sobotę urodziny, o czym nie zapomniał ani jej brat, ani bratowa.

Zakończyła się kolejna edycja Healthy Camp by Ann, Ania zdecydowała się więc na krótkie



wakacje. Tym razem Lewandowska wybrała się do Omanu, gdzie zażywa słonecznych kąpiel i cieszy chwilą spokoju. Nie odpoczywa jednak od internetu i social mediów, chętnie dzieli się zdjęciami z fanami. W tych przyjemnych okolicznościach przyrody nie zapomina także o swoich licznych projektach. Z okazji walentynek przygotowała specjalną ofertę swojej marki kosmetyków: phlov.

„Kosmiczny wykop” to serial animowany, który trafi na anteny TVN i TVN 7 we wrześniu. Pierwszy sezon będzie składał się z 26 odcinków, a jego głównym bohaterem będzie właśnie Robert. - Są w niej elementy edukacyjne. Poprzez tę kreskówkę chcę pokazać wartości, które są ważne nie tylko dla mnie - powiedział kapitan reprezentacji Polski podczas promocji w Warszawie. Kreskówka ma być skierowana do dziecięcej publiki.

SPORTOWE GADŻETY

KORKI Z KLASĄ

Puma zaprezentowała limitowany Eclipse Pack, zawierający ekskluzywną, czarną wersję korek Future 5 i One 20.1. Idealna alternatywa dla odważnych kolorów na boisku.



FURY BEZ TAJEMNIC
„Tyson Fury. Bez maski” (wyd. SQN) to zaskakująca i szokująca historia jednego z najlepszych pięściarzy świata. Był mistrz wagi ciężkiej, pisemnie omyślał samobójczych.

KOWALCZYK JAK ZA DAWNYCH LAT, POKAZAŁA MOC

Justyna Kowalczyk postanowiła ponownie założyć narty.

Choć dwukrotna mistrzyni olimpijska na sportową emeryturę odeszła prawie dwa lata temu, to wciąż nie zapomniała jak się biega. Kowalczyk wzięła udział w nocnym biegu na 30 km, który został zorganizowany w południowym Tyrolu (Austria). Spisała się jak za najlepszych czasów, deklasując rywali. „Wczoraj! Przepięknie! Ten niebieski bałwanek na mecie, to ja,” - napisała polska Królowa Nart na Twitterze. **MS**



Justyna Kowalczyk znów wygrała

FOT. ŁUKASZ SZRUBIKOWSKI

HURAGAN WYGRAŁ Z PIŁKĄ

Niedzielne mecze w Holandii i Belgii zostały przełożone.

Odwołano również jeden mecz w niemieckiej Bundeslidze (Borussia Moenchengladbach - FC Koeln). Wszystko za sprawą nadciągającego huraganu „Ciara”. Prędkość wiatru miała osiągnąć nawet 120 km/h. **MS**

PUDŁO ZA PUDŁEM, ZMARNOWALI AŻ DZIEWIĘĆ KARNYCH

Vissel Kobe z Andresem Iniestą w składzie dobyło Superpuchar Japonii. Zwycięzcę wyłonił dopiero konkurs rzutów karnych, w którym piłkarze z Kobe pokonali mistrzów kraju Yokohama Marinos 6:5. Trochę to trwało, ponieważ jedni i drudzy mylili się niemiłosiernie. Zawodnicy obu zespołów nie wykończali aż dziewięciu kolejnych prób z jedenastu metrów. **MS**